Wiadomości Lubińskie

Rok VII nr 194 17 lutego 2011 ● Gazeta bezpłatna ● ISSN 1732-761X ● Redaktor wydania: **Marta Czachórska** ● następne wydanie: 24 lutego 2011

Dodatek Wiadomości Powiatowe

Uczniowie wyjechali na ferie w ramach programu „Era inżyniera".

O TYM SIĘ MÓWI

PRZEJEDZIESZ, DOSTANIESZ MANDAT

Już za kilka dni każdy kierowca, który przejedzie na czerwonym świetle przez skrzyżowanie Niepodległości z Marii Skłodowskiej-Curie, dostanie mandat. **STR. 3**

Fot. Magdalena Latoch

MIASTO

WYBUDOWAŁA SZKOŁĘ, POSTAWI HALĘ

– To pierwszy krok, żeby rozpocząć budowę hali w tym roku – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina, o decyzji, aby obiektem zajęta się spółka, która pracowała nad SP nr 14. **STR. 4**

Fot. Marta Czachórska

SPORT

ZAGŁĘBIE JEST SILNIEJSZE

Piłkarze Zagłębia Lubin kończą powoli okres przygotowawczy do rundy wiosennej. **STR. 14**

Fot. Tomasz Fidta

Kibice mają własne piwo

Kibice już doceniają jego smak. – Ważne, że jest niepasteryzowane, czyli zawsze świeże. I etykieta też nawiązuje do naszego klubu i całego regionu – zachwalają fani miedziowych. Mowa o piwie Zagłębiak, które od niedawna można kupić w jednym z lubińskich sklepów na Przylesiu.

To piwo od kibiców dla kibiców. Pomysł jego produkcji pojawił się w Stowarzyszeniu Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków". I szybko został zrealizowany.

– Wiadomo, że kibice lubią pić piwo. Zresztą nie tylko kibice – mówi wprost Grzegorz Działoszyński, wiceprezes stowarzyszenia. – Pomysł zrodził się wśród członków naszego stowarzyszenia. Wiedzieliśmy, że zarówno nazwa, jak i etykieta muszą nawiązywać do klubu. Tak powstał Zagłębiak – dodaje.

Producentem Zagłębiaka jest Browar Witnica. Na razie piwo można kupić w jednym punkcie, w sklepie CPN (Centrum Piwno Napojowe) na Przylesiu (na ulicy Sowiej, zaraz przy zjeździe z ulicy Leśnej). Cena to 2,99 zł z butelką, z czego kilka groszy przekazywane jest na konto stowarzyszenia.

Kibice chcą, by w najbliższym czasie sprzedaż Zagłębiaka rozszerzyć na całe miasto, a może nawet cały Dolny Śląsk. Pomysł spotkał się z uznaniem lubinian.

– Popieramy każdą inicjatywę, która służy jednoczeniu kibiców. To na pewno ciekawy pomysł. Kibice muszą jednak pamiętać, żeby nie przeholować. Chcielibyśmy, żeby Zagłębiak zawsze miał pozytywny wydźwięk, bez żadnych negatywnych skojarzeń z pijaństwem - komentuje Michał Sałkowski, rzecznik Zagłębia Lubin.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. SSZŁ „Zagłębie Fanatyków"

Będzie spektakl o Lubinie!

Dęta ballada

Lubinianie, nie wyrzucajcie pamiątek związanych z orkiestrą górniczą! Każde świadectwo może się okazać niezmiernie przydatne dla powstającej właśnie teatralnej sztuki, opowiadającej o historii Zagłębia Miedziowego. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, lubinianie obejrzą widowisko o własnym mieście zaraz po wakacjach.

Na pomysł stworzenia miedziowej opowieści wpadł znany polski reżyser i zarazem dyrektor legnickiego teatru, Jacek Głomb.

Wiadomo, że lubińska sztuka nosić będzie tytuł „Próba orkiestry" i ma powstać w podobny sposób, jak osławiona legnicka „Ballada o Zakaczawiu". Dramat zbudowany będzie w oparciu o fakty, ale także anegdoty i mity. Punktem wyjścia jest opowieść o górniczej orkiestrze dętej, należącej do kopalni KGHM.

Twórcy apelują zatem do wszystkich, których osobiste historie splotły się z losami orkiestry górniczej i proszą o pomoc w zbieraniu wspomnień, dokumentów i pamiątek związanych z tą sprawą. Czekają też na podpowiedzi, w jakim miejscu powinno być grane to przedstawienie. Wiadomo, że w Lubinie, ale gdzie konkretnie?

JOANNA MICHALAK

Fot. Marta Czachórska

reklama

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
● ŁAZIENKI OD A DO Z
● GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
● PANELE, KAFLE
● MONTAŻ DRZWI I OKIEN
INSTALACJE:
● C.O, WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
● KLIMATYZACJA, WENTYLACJA
remac
LUBIN I OKOLICE
606 217 878

Sprzedam działkę budowlaną w Miłosnej
Działka budowlana, 10 km od Lubina (przy trasie Lubin-Wrocław), powierzchnia 12 arów, atrakcyjna lokalizacja w pobliżu lasu, osiedle nowych domów jednorodzinnych, blisko media. Bardzo dobre połączenie z Lubinem. Cena 4.9 tys. zł za ar/ do negocjacji.
782 765 697
605 997 897

Idą wybory, będą igrzyska

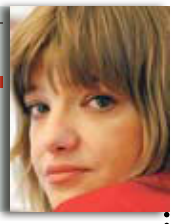

Joanna Michalak
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl

Trwa casting na supergwiazdę, która uświetni swym występem półwiecze istnienia Polskiej Miedzi. Jubileuszowa impreza zaplanowana jest dopiero na wrzesień, ale już teraz wywołuje wiele emocji wśród lubinian. Jedni, patrząc na rekordowe zyski KGHM, chcieliby zobaczyć idola na miarę Bono i U2. Inni zadowoliliby się Lady Gagą.

Tymczasem znany reżyser szykuje się do realizacji miedziowej ballady teatralnej, której głównym bohaterem ma być górniczy Lubin, widziany przez pryzmat zakładowej orkiestry dętej. Pretekst taki sam – pięćdziesięciolecie koncernu i, co tu ukrywać, gigantyczne zyski. Jesienią czekają nas wybory parlamentarne, więc oprócz chleba, będą i igrzyska.

Przebudują łuk na ulicy KEN

Auta nie będą wypadać z drogi

Budowa lubińskiej obwodnicy wkracza w kolejny etap. W poniedziałek geodeci wytyczali punkty pod przyszłą tzw. geometrię skrzyżowania z ulicą Komisji Edukacji Narodowej. Od tego już tylko krok, by połączyć obwodnicę z pozostałymi drogami.

By połączyć obwodnicę ze skrzyżowaniem KEN, konieczne były poniedziałkowe prace przygotowawcze. – Geodeci wyznaczyli nowe miejsca instalacji elektrycznej oraz wszystkich mediów, które będą przebiegać w tym miejscu – tłumaczy Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Na ostatnim etapie jest też przygotowywanie koncepcji zmiany ruchu, tak, by na wiosnę móc ruszyć z przebudową – dodaje.

Według wstępnych planów, przebudowa skrzyżowania z wpięciem do niej obwodnicy rozpocznie się na przełomie marca i kwietnia i ma potrwać około czterech miesięcy. Na razie nie wiadomo jeszcze czy w tym czasie ruch będzie się odbywał wahadłowo, czy zostanie skierowany przez inne ulice na Przylesiu. Miasto liczy, że prace uda się przeprowadzić szybko i sprawnie, tak by utrudnienia w jak najmniejszym stopniu dotknęły kierowców.

– Wpięcie obwodnicy do skrzyżowania będzie ostatnim etapem jej budowy. Łuk, na którym często dochodzi do wypadków, zostanie wyprofilowany, pojawią się lewo- i prawoskręty, a przede wszystkim ułatwiona zostanie komunikacja pomiędzy Ustroniem a Przylesiem, przez co odkorkowane zostanie centrum miasta, szczególnie ulica Paderewskiego – dodaje Krzysztof Maj.

Mariola Samoticha

Fot. Mariola Samoticha

Według wstępnych planów przebudowa skrzyżowania z wpięciem do niej obwodnicy rozpocznie się na przełomie marca i kwietnia i ma potrwać około czterech miesięcy

Przestał być posłem, nie został prezydentem, trafił do miedziowej spółki

POlityk znalazł pracę w KGHM

Nowy radny sejmiku dolnośląskiego, Janusz Mikulicz znalazł zatrudnienie w Polskiej Miedzi. Polityk Platformy Obywatelskiej do niedawna był posłem tej partii. Na rok przed końcem kadencji zrezygnował jednak z zasiadania w parlamencie.

Fot. Joanna Michalak

Jak potwierdza rzecznik prasowy KGHM, Dariusz Wyborski, JanuszMikulicz został zatrudniony w biurze zarządu spółki w wydziale odpowiedzialnym za projekty.

Mikulicz w ostatnich wyborach samorządowych ubiegał się nie tylko o mandat radnego, ale też o fotel prezydenta Legnicy. W poprzednich latach był przez wiele kadencji wójtem Kunic.

Joanna Michalak

Wkrótce lubinianie będą podróżować wygodniej

Nowe wypierają stare

Wygodne, nowoczesne i przyjazne środowisku – dziesięć takich autobusów już za mniej więcej dwa tygodnie wyjedzie na ulice Lubina i będzie wozić mieszkańców po mieście. Zaś za kilka miesięcy przybędzie kolejnych dziewięć takich pojazdów.

O tym, że będą nowe autobusy marki Man, dyrektor PKS-u wiedział już w lecie ubiegłego roku. Nie było jednak pewności, ile takich pojazdów uda się zakupić. Mówiono o dziesięciu, udało się jednak zrealizować najbardziej optymistyczną wersję i zakupić dziewiętnaście.

– W lutym został rozstrzygnięty przez urząd marszałkowski konkurs o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego. Dostaniemy pieniądze na zakup dziewięciu kolejnych autobusów, w wysokości 75 procent ich ceny – wyjaśnia Kazimierz Ziółkowski, dyrektor PKS-u.

Jeden taki pojazd kosztuje 900 tysięcy złotych. Każdy jest niskopodłogowy, ma nowoczesny silnik przyjazny dla środowiska, podest dla wózków inwalidzkich, system głośnomówiący oraz tablicę, na której wyświetla się trasa jazdy.

– W każdym autobusie są również cztery kamery, które rejestrować będą to, co się dzieje we wnętrzu pojazdu – dodaje Kazimierz Ziółkowski.

Fot. Magdalena Latoch

Na razie kupiono dziesięć nowych pojazdów, wkrótce do Lubina trafi kolejnych dziewięć

To co nagrają kamery, będzie można później odtworzyć, nawet kilkadziesiąt dni wstecz.

Na razie nowe autobusy stoją w zajezdni. Od poniedziałku zakładane są w nich GPS-y. W sobotę zaś kierowcy zostaną przeszkoleni przez producenta pojazdów. Nowe Many wyjadą na ulice Lubina pod koniec lutego lub na początku marca.

Zastąpią one stare, 11-letnie wysłużone jelcze, najpierw dziesięć, potem kolejnych dziewięć.

Marta Czachórska

Biała niedziela

Każdy chętny będzie mógł bezpłatnie zrobić badania EKG, ciśnienia i poziomu cholesterolu już w najbliższą niedzielę, 20 lutego w galerii Cuprum Arena. Ponadto będzie okazja do ustalenia tzw. wskaźnika BMI.

Badania wykonywane będą w godz. 10-18. W tym samym czasie specjaliści udzielać też będą konsultacji kardiologiczno-dietetycznych. Prospołeczna akcji odbywa się pod hasłem: Zadbaj o swoje serce!

Głównym celem akcji jest ułatwienie dostępu do lekarzy oraz profilaktyka kardiologiczno-dietetyczna w zakresie wykonywania badań EKG, badań cholesterolu, obliczania wskaźnika BMI, pomiaru ciśnienia, wskazań właściwej diety, zapobiegania nadciśnieniu tętniczemu i nadwadze.

Pacjenci są również diagnozowani pod kątem stwierdzenia czynników ryzyka zachorowania na chorobę niedokrwienną serca oraz zawału mięśnia sercowego. Organizatorzy chcą uświadomić społeczeństwu, jak ważne są regularne badania oraz dbałość o własne zdrowie poprzez aktywny styl życia, który pomaga zapobiegać otyłości oraz innym chorobom tak silnie dotykającym nasze społeczeństwo. **JOM**

Rusza uniwersytet dla maluchów

Wkrótce działalność rozpoczyna Uniwersytet Dziecięcy Unikids. Lubiński oddział będzie jednym z 18 działających w wielu polskich miastach.

Honorowy patronat nad uniwersytetem objął rektor Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego. Organizatorzy przedsięwzięcia już rozpoczęli rekrutację dzieci w wieku od 6 do 12 lat.

Aby zapisać malucha na zajęcia należy wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej www.unikids.pl i opłacić czesne w wysokości 160 zł za semestr plus 15 zł jednorazowej opłaty rejestracyjnej. Ilość miejsc ograniczona. O przyjęciu decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Wykłady dla małych studentów będą odbywały się raz w miesiącu na terenie UZZM lub w Centrum Kultury Muza. Czas trwania wykładów to około 1,5 godziny. Ponadto dzieci będą mogły dodatkowo wziąć udział w różnorodnych tematycznie warsztatach, prowadzonych w małych grupach.

– Krok po kroku wykładowcy akademiccy z renomowanych uczelni z całej Polski będą rozbudzać w młodym pokoleniu ciekawość świata, odwagę i sympatię do zdobywania wiedzy – reklamuje Magdalena Marciniak. – W przystępny i zrozumiały dla dzieci sposób nauczyciele odpowiedzą na pytania: czy wikingowie mieli rogi; czy genetyka ma ojca - do kogo jesteśmy podobni; dlaczego wyginęły dinozaury i kto posolił Bałtyk? – wylicza.

Wykład inauguracyjny odbędzie się 12 marca. Harmonogram wykładów oraz warsztatów będzie dostępny na stronie internetowej uniwersytetu www.unikids.pl w zakładce Lubin-Polkowice. **JOM**

FLESZ

Centrum Motoryzacji Autowzajemnych

Wydawca: PRESSMEDIAL Andrzej Niemiec, REGON 3910711630; NIP 913-127-37-20; EDG 017323; **Redaktor Naczelny:** Joanna Michalak; **Sekretarz redakcji:** Marta Czachórska; **Zespół redakcyjny:** Mariola Samoticha, Łukasz Lemanik, Dawid Sołtys, Magdalena Latoch, Mirosława Bożyńska; **Reklama:** Renata Cieleń, tel. 516-152-552, tel./fax. 076/841-23-33, **Redakcja:** ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, tel. 076/844-13-93, 516-016-166 , **e-mail:**redakcja@pressmedial.pl, www.pressmedial.pl, **Layout:** Paweł Hamelusz, **Druk:** „Polskapresse" Wrocław, **Nakład:** 15 000 egz. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk lub kopiowanie całości albo fragmentu tygodnika możliwe jest tylko na podstawie pisemnej zgody wydawcy. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

System pilnuje przestrzegania przepisów drogowych w mieście

Przejedziesz, dostaniesz mandat

Już za kilka dni każdy kierowca, który przejedzie na czerwonym świetle przez skrzyżowanie Niepodległości z Marii Skłodowskiej-Curie, dostanie mandat. System działał od dawna, jednak nikt, kto złamał w ten sposób przepisy, nie został dotąd ukarany, ponieważ urząd miejski dopiero go testował i nie ma uprawnień do wystawiania mandatów. Teraz to się zmieni, magistrat nawiąże współpracę ze strażą miejską lub policją.

Komputer poprzez kamery umieszczone na skrzyżowaniu rejestruje wszystkie samochody, które przejeżdżają na czerwonym świetle. Automatycznie wysyła też na wskazany adres e-mailowy zdjęcia tego pojazdu, a właściwie kilka fotografii z utrwalonym momentem łamania przepisów. Do tej pory te e-maile trafiały do urzędu miejskiego.

– Zgromadziliśmy duży materiał dowodowy – śmieje się Zdzisław Przepiórski, koordynator projektu wprowadzenia w Lubinie Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem. – Na początku dostawaliśmy mnóstwo e-maili ze zdjęciami pojazdów przejeżdżających przez skrzyżowanie na czerwonym świetle. Skoordynowaliśmy jednak tak sygnalizację na Niepodległości, że właściwie całą tę ulicę można przejechać bez zatrzymywania się i ilość e-maili zmalała.

Fot. Mariola Samotlicha

Lubinianie, którzy znajdują się na tych zdjęciach, mogą być spokojni, nie zostaną ukarani mandatem. Czeka to jednak tych, którzy przejadą przez skrzyżowanie ulic Niepodległości z Marii Skłodowskiej-Curie za kilka dni. Teraz bowiem e-maile ze zdjęciami tych „drogowych przestępców" zamiast do urzędu trafią do policji lub straży miejskiej.

System ma objąć wkrótce także inne skrzyżowania. – Chcielibyśmy uruchomić to na skrzyżowaniach głównych oraz na takich, na których jest najwięcej kolizji – mówi Zdzisław Przepiórski. – Może uda się to jeszcze w tym roku.

Na całej ulicy Niepodległości umieszczonych jest 13 kamer, 3 z nich rejestrują numery rejestracyjne pojazdów. Jeśli policja poszukuje jakiegoś samochodu, wpisuje jego numer rejestracyjny do systemu i ten, jeśli zauważy szukane auto, powiadamia funkcjonariuszy e-mailem bądź SMS-em.

MARTA CZACHÓRSKA

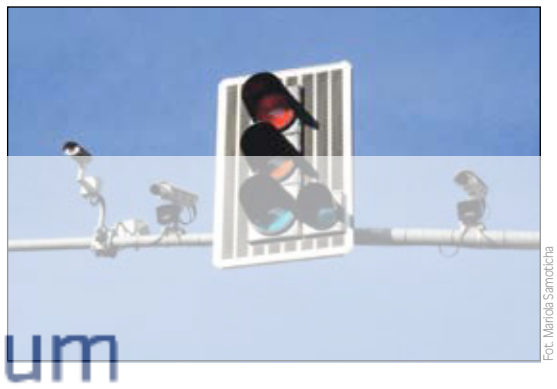
Fot. Mariola Samotlicha

Tego czy lubinianie przestrzegają przepisów pilnują kamery zainstalowane przy sygnalizacji świetlnej. Obraz wyświetla się w urzędzie miejskim. Na zdjęciu monitory obserwuje Zdzisław Przepiórski

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Weszli bezprawnie na cudzy teren

Wykopki w dziurze mniej tajemnicze

Zagadkowe prace wykopaliskowe w słynnej dziurze w Rynku przestały być już tajemnicą. Niezidentyfikowana ekipa, która wykopała tam niewielkie doły, okazała się grupą pracowników Dialogu, próbujących położyć światłowód. Na teren zarządzany przez LSI wkroczyli nielegalnie.

Fot. Magdalena Latoch

O tajemniczych wykopkach w Rynku pisaliśmy też w ubiegłym tygodniu, na pierwszej stronie. Wtedy opublikowaliśmy właśnie to zdjęcie

Grupa ludzi z łopatą pod wodzą kobiety spowodowała małe zamieszanie. Gdy zaczęli kopać w miejscu zwanym przez lubinian „dziurą w Rynku", nikt – nawet zarządzająca tym terenem Lubińska Spółka Inwestycyjna – nie potrafił powiedzieć, kim są i co robią.

Sprawa wyjaśniła się dużo później. Okazało się, że tajemnicza ekipa to pracownicy Dialogu. – Realizujemy projekt współfinansowany przez Unię Europejską, w którym uczestniczy również Lubin. Polega on na dostarczeniu bezpośrednio do klientów światłowodów. W poniedziałek miało się odbyć wtłoczenie tego kabla do kanalizacji, ale okazało się, że jest ona niedrożna i nie można było włożyć światłowodu – tłumaczy powody pojawienia się ekipy Dialogu w lubińskiej dziurze Marta Pietranik, rzecznik Dialogu. – Nasza ekipa próbowała sprawdzić, w czym jest problem i szukała studzienki – dodaje.

Pracownicy Dialogu sforsowali ogrodzenie i przedostali się na prywatny teren bez zgody właściciela, czyli LSI. Nikt nie skontaktował się z zarządcą Ireneuszem Kulczyńskim i nie poprosił o taką zgodę.

– To zachowanie co najmniej niestosowne – komentuje wejście na ogrodzony teren likwidator LSI Ireneusz Kulczyński. – Traktuję to tak samo, jakby ktoś wszedł na moją prywatną działkę budowlaną – mówi. – Jest też problem czysto techniczny czy też BHP. Gdyby któryś z tych panów na przykład złamał sobie nogę, to LSI będzie odpowiadać – zauważa.

To nie koniec wykopków w Rynku.

– Ponieważ kanalizacja okazała się niedrożna, będą potrzebne większe prace ziemne. Zwrócimy się o pozwolenie na nie do właściciela terenu. Od chwili zdobycia zgody, roboty potrwają około trzy, cztery dni – tłumaczy Marta Pietranik.

Jednak na razie do likwidatora LSI nikt się nie zgłosił.

MARTA CZACHÓRSKA

Polska Miedź znów planuje...

Wielki festyn

Polska Miedź chce hucznie uczcić swoje 50-lecie, które przypada w tym roku. We wrześniu z tej okazji ma się odbyć festyn. Oprócz koncertu, na razie tajemniczej gwiazdy, w planach jest wiele imprez towarzyszących. Już teraz na przykład w spółce tworzona jest „drużyna szpiku", która będzie promować ideę pomocy chorym na białaczkę.

Na razie biuro prasowe Polskiej Miedzi nie zdradza szczegółów planowanej na wrzesień imprezy. – Mamy dopiero luty, a festyn odbędzie się we wrześniu. Gdy już będziemy mieli wszystko zapięte na ostatni guzik, poinformujemy media i mieszkańców – mówi Dariusz Wyborski, dyrektor departamentu public relations KGHM.

Na razie trwają rozmowy z kilkoma gwiazdami, które mogłyby zagrać koncert w Lubinie.

Festyn z okazji 50-lecia miedziowej spółki, to nie tylko muzyka na dużej scenie, stoiska z jedzeniem i karuzela. – Festynowi będzie towarzyszyło kilka imprez – dodaje Wyborski. – Już teraz tworzymy „drużynę szpiku".

Póki co w drużynie są trzy osoby. Bogdan Godlewski z KGHM, który czuwa nad jej tworzeniem, liczy jednak, że znajdzie się więcej chętnych. – Przekonujemy, zachęcamy i to nie tylko te osoby, które uprawiają sport, ale również tych, którzy chcieli by wesprzeć naszą ideę – mówi Bogdan Godlewski.

Każdy członek drużyny otrzyma charakterystyczną czerwoną koszulkę i poprzez udział w imprezach biegowych będzie promował ideę oddawania szpiku. Na początek „drużyna szpiku" weźmie udział w półmaratonie w Sobótce, już pod koniec marca.

Finał wszystkich działań drużyny będzie we wrześniu, na festynie KGHM-u. W miejscu imprezy stanie specjalny pojazd, w którym będzie można oddać krew i tym samym dopisać się do bazy dawców szpiku.

MARTA CZACHÓRSKA

Fot. Mariola Samotlicha

Potrzebują opinii rady, aby ubiegać się o koncesję

Lubin – dobre miejsce na kasyno

Drzwiami i oknami pchają się do Lubina właściciele kasyn. Do rady miejskiej wpłynęła kolejna prośba o zaopiniowanie lokalizacji takiej hazardowej działalności.

Fot. Marta Czachórska

W ubiegłym roku rada miejska zajmowała się już sprawą jednego kasyna. Wtedy wydała pozytywną opinię. Chodziło o kasyno, które miałoby powstać przy ulicy Armii Krajowej, w miejscu, gdzie teraz znajduje się salon gier. Obecnie właściciel salonu czeka na decyzję ministra finansów, który wydaje koncesje na kasyna.

O taką koncesję w Lubinie chce się starać jeszcze jedna firma. Aby mogła zwrócić się do Ministerstwa Finansów, musi mieć najpierw pozytywną opinię samorządu lokalnego, czyli rady miejskiej.

Wcześniej o zaopiniowanie lokalizacji kasyna zwróciła się do rady firma, która prowadzi salon gier na ulicy Armii Krajowej

Tym razem jednak o akceptację rady nie będzie tak łatwo. – Już jedną taką opinię wydaliśmy i to chyba wystarczy – mówi przewodniczący rady Andrzej Górzyński.

Przypomnijmy, że ze względu na wielkość, w województwie dolnośląskim mogą być tylko cztery kasyna. We Wrocławiu są trzy. Na pozostałe miejscowości przypada więc jedna koncesja i właśnie ona jest obecnie do wykorzystania.

MARTA CZACHÓRSKA

Szybcy radni

Radni miejscy w rozpoczętej właśnie kadencji nie zamierzają marnować czasu. Chcą maksymalnie przyśpieszyć wszystkie procedury, tak, aby budżet co roku był gotowy nie jak było do tej pory w styczniu, ale miesiąc wcześniej – w grudniu roku poprzedniego.

– Nie ma sensu rozwlekać wszystkich procedur, gdy można coś zrobić szybciej i sprawniej – mówi przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzyński. – Dlatego postanowiliśmy zmienić tryb prac nad projektem uchwały budżetowej – dodaje.

Odpowiednią uchwałę w tej sprawie rajcy podejmą na najbliższej sesji, 22 lutego. Dzięki temu zamiast w styczniu, budżet byłby gotowy jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, lub tuż po nich.

MRT

Pierwszy krok do postawienia najbardziej upragnionego przez lubinian budynku

Wybudowała szkołę, postawi halę

Halę widowiskowo-sportową wybuduje spółka, która wcześniej pracowała nad Szkołą Podstawową nr 14 i przylegającą do niej halą. Aby mogła postawić nowy obiekt, najpierw musi oficjalnie zmienić zakres działalności i nazwę.

– To pierwszy krok, żeby rozpocząć budowę hali widowiskowo-sportowej jeszcze w tym roku – komentuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Ta spółka będzie budować w imieniu miasta – dodaje.

Stanowisko w sprawie przekształceń ma zająć na najbliższej sesji, 22 lutego, rada miejska. Zapewne będzie ono pozytywne.

Miejsce na halę również jest już wybrane. Są to tereny przylegające do OSiR-u. Miasto jest także właścicielem projektu hali, który odkupiło od likwidowanej Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej za 800 tys. zł.

MARTA CZACHÓRSKA

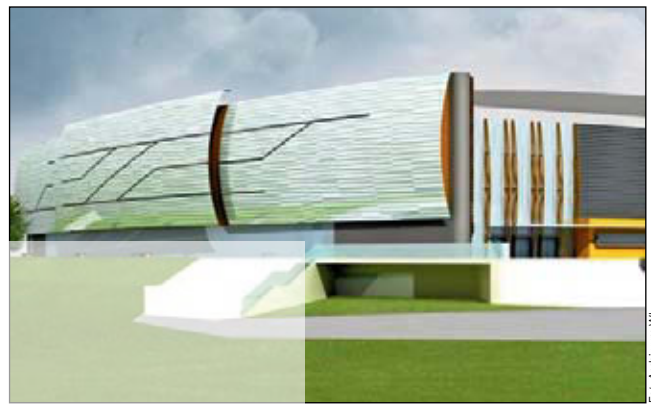
Fot. Archiwum WL

Hala ma powstać przy OsiR-ze i tak właśnie wyglądać

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

oprocentowanie tylko 6,99%

Kredyt gotówkowy

Zimowa promocja!

ww.getinbank.pl

getinbank

Lubin

ul. Armii Krajowej 14a, tel. 76 746 70 70

RRSO dla kredytu gotówkowego w ofercie promocyjnej w wysokości 5000 zł na okres 24 miesięcy z oprocentowaniem 6,99%, prowizja 4,99%, bez ubezpieczenia, wynosi 12,80%. Promocja dla kredytów do 5000 zł, od 3 do 24 miesięcy. Szczegółowe warunki oferty w Oddziałach. Jesteśmy częścią Getin Noble Bank SA.

Plany Finansowe MultiBanku

Na realizację wszystkich planów mieszkaniowych:

- Marża w EURO już od 1,5%, marża w PLN już od 1,1%
- Okres kredytowania do 40 lat
- Dostępne waluty: PLN oraz walutowanie EUR, CHF, USD, GBP
- 0% prowizji za wcześniejszą spłatę lub nadpłatę kredytu
- Bezpłatne przewalutowanie
- Możliwość kredytowania nawet do 110% wartości nieruchomości
- Szeroki wachlarz ubezpieczeń**

Kredyt w PLN dostępny także w programie dopłat „Rodzina na swoim”.

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Po szczegóły oferty zapraszamy do placówki MultiBanku w Lubinie: ul. Armii Krajowej 8, tel. (76) 724 97 30

MultiBank

www.multibank.pl 801 300 000*

Bankowość Detaliczna BRE BANK SA

Arystokraci szos

Ponad dwa promile alkoholu miał rekordzista, który we wtorek został zatrzymany przez lubińską policję na gorącym uczynku jazdy samochodem pod wpływem alkoholu. Ponadto okazało się, że ciąży na nim zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Mundurowi schwytali 29-letniego szofera późnym wieczorem na lubińskim osiedlu Ustronie. Tor jazdy mieszkańca powiatu głogowskiego wzbudził u nich – jak się okazało słuszne – podejrzenia. Nie był to jednak jedyny tego typu incydent. Godzinę wcześniej zatrzymano 41-letniego lubinianina, który prowadził auto mając ponad promil alkoholu. Nieco mniej miał trzeci delikwent, który w południe jeździł po Ścinawie.

– Teraz cała trójka odpowie przed sądem za jazdę po użyciu alkoholu – mówi starszy aspirant Jan Pociecha. – Grozi im kara do dwóch lat pozbawienia wolności, a kierowcy, który nie przestrzegał zakazu sądowego, do lat trzech – dodaje rzecznik prasowy policji

JOM

Koniec gehenny lubinianki i jej dzieci

Samobójstwo jak wołanie o pomoc

Mieszkaniec podlubińskiej wsi tak długo znęcał się nad swoją życiową partnerką, aż wykończona psychicznie kobieta targnęła się na własne życie. Gehenna matki trojga małych dzieci, trwała trzy lata.

Pięć lat temu kobieta związała się z Antonim G. Zamieszkali razem w Lubinie wraz z dwójką jej dzieci z poprzedniego związku. Mężczyzna okazał się tyranem i sadystą.

Niemal od początku znajomości znęcał się fizycznie i psychicznie nad partnerką oraz jej kilkuletnimi dziećmi. Regularnie ją dyskredytował. Twierdził, że jest bezwartościowa i do niczego się nie nadaje. Powtarzał, że nie potrafi być matką dla swoich dzieci i groził, że ją zniszczy. Bił i wyzywał w okrutny sposób. Podczas ataków złości niszczył też wyposażenie mieszkania.

W lipcu ubiegłego roku Antoni G. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania do piwnicy, ale i tak wielokrotnie wdzierał się do domu. Groził kobiecie śmiercią, na wypadek gdyby zdecydowała się zaalarmować policję, i wysyłał wulgarne SMS-y. Ofiara nie wytrzymała gehenny i postanowiła popełnić samobójstwo. Na własne życie targnęła się 2 października ubiegłego roku. Na szczęście nieskutecznie.

Lubińska prokuratura oskarżyła 29-latka o znęcanie. Podejrzany przyznał się do winy i skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień. W przeszłości był wielokrotnie karany, w tym za znęcanie się nad partnerką i jej dziećmi. Za swe czyny odpowie w warunkach tzw. recydywy. Na proces przed Sądem Rejonowym w Lubinie oczekuje w areszcie. Grozi mu kara od 2 do 15 lat więzienia.

Mężczyzna niemal od początku znajomości znęcał się fizycznie i psychicznie nad partnerką oraz jej dziećmi

Fot. sxc.hu

– Istotne znaczenie dla sprawy miała opinia biegłego psychologa – wyjaśnia Joanna Sławińska-Dylewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – W wydanej opinii biegła stwierdziła, że pokrzywdzona – mając obniżone mechanizmy radzenia sobie w trudnych sytuacjach – sięgnęła po demonstracyjną próbę samobójczą, jako ostateczną formę wołania o pomoc – dodaje prokurator.

Imię i inicjał nazwiska oskarżonego zostały zmienione przez redakcję.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Policjanci prowadzą akcję „Bezpieczne ferie"

Jedni będą wypoczywać, inni pracować

Laba dla uczniów, za to dla policjantów – czas wzmożonej pracy. W poniedziałek w całym województwie rozpoczęły się ferie, dolnośląscy funkcjonariusze przystąpili więc do akcji „Bezpieczne ferie".

Fot. sxc.hu

Stróże prawa kontrolują autobusy, aby dzieci całe i zdrowe dotarły na przykład na narty, w góry

– Naszym głównym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom uczestniczącym w zorganizowanych formach wypoczynku, jak i tym, które pozostały w miejscu zamieszkania – mówi starszy aspirant Jan Pociecha z lubińskiej policji.

W ramach akcji policjanci będą współpracować z organizatorami wypoczynku zimowego oraz przedstawicielami innych służb oraz instytucji, w tym m.in. GOPR, Straże Gminne, Straże Leśne, Straże Rybackie. Postawią też na wzmożone kontrole.

– Szczególnie sprawdzać będziemy miejsca pozostawione bez nadzoru, zwłaszcza zbiorniki wodne oraz miejsca zimowych zabaw, miejsca zorganizowanego wypoczynku, punkty sprzedaży alkoholu i wyrobów tytoniowych – czy przypadkiem nie są one sprzedawane nieletnim, jak również miejsca, gdzie może dochodzić do handlu lub zażywania środków odurzających – wylicza Jan Pociecha.

Szczególne znaczenie w okresie ferii ma bezpieczeństwo przewozu dzieci i młodzieży, dlatego policjanci będą też prowadzić kontrole stanu technicznego autokarów. Funkcjonariusze sprawdzać będą stan techniczny i wyposażenie pojazdów przewożących dzieci, jak również stan trzeźwości kierowców. Prośby o kontrole autobusów można kierować do lubińskiej drogówki pod nr tel. 076 840 63 91.

Wzmożonych kontroli na dolnośląskich drogach mogą spodziewać się też pozostali kierowcy. W okresie ferii policjanci będą sprawdzać stan techniczny i wyposażenie pojazdów, trzeźwość kierowców, przekraczanie dopuszczalnej prędkości czy stosowanie pasów bezpieczeństwa.

MARIOLA SAMOTICHA

Nikomu nic się nie stało. Skończyło się na zadymieniu

Znów o krok od tragedii

I znów sąsiedzi zapobiegli tragedii. Jeden z emerytów zapomniał o garnku pozostawionym na włączonej kuchence. Interweniowała straż pożarna. Na szczęście skończyło się na zadymieniu mieszkania i klatki schodowej.

Około ósmej rano 9 lutego lubińska straż pożarna otrzymała zgłoszenie o zadymieniu klatki schodowej na ulicy Sowiej. Na miejsce pojechały trzy wozy gaśnicze.

– Jak się okazało, jeden z emerytów pozostawił garnek na kuchence i prawdopodobnie o tym zapomniał. Na szczęście sąsiedzi powiadomili nas o zadymieniu i nie stało się nic poważnego. Strażacy przewietrzyli mieszkanie – relacjonuje oficer dyżurny lubińskiej straży pożarnej.

To już drugi taki przypadek w ostatnich tygodniach i to na tym samym osiedlu. W poprzedni poniedziałek podobna sytuacja miała miejsce na ulicy Wroniej. Jeden z górników, który po nocce wrócił z pracy, zasnął i także zapomniał o podgrzewanej na kuchence potrawie. Tam również pomogła czujność sąsiadów.

Strażacy przyznają, że takie przypadki często zdarzają się w naszym mieście. Najczęściej w weekendy. Powinniśmy być bardziej ostrożni, bo taka lekkomyślność może doprowadzić do zaczadzenia, a nawet spalenia mieszkania.

MARIOLA SAMOTICHA

Strażacy przyznają, że takie pozostawienia garnka na ogniu często zdarzają się w naszym mieście

Mariola Samotycha

Centrum Innowacji Audiowizualnych

KRYMINAŁKI

Chcieli sobie pojeździć

Chcieli pobawić się wózkiem sklepowym z jednego z lubińskich marketów, więc go zabrali spod sklepu. Zapomnieli jednak, że to również kradzież.
Tuż po północy z piątku na sobotę patrol policji na ulicy na Przylesiu zauważył dość niezwykłą parę – dwóch młodych mężczyzn pchało pusty wózek sklepowy.
Gdy funkcjonariusze ich wylegitymowali, okazało się, że 19-latkowie ukradli ten wózek spod sklepu. – Tłumaczyli policjantom, że chcieli sobie pojeździć – mówi starszy aspirant Jan Pociecha, rzecznik lubińskiej policji.
Obaj mężczyźni byli nietrzeźwi. Jeden miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu, a drugi prawie dwa. Zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. Później trafią przed sąd. Za kradzież grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

MRT

Demontowali ogrodzenie w biały dzień

Do aresztu trafiło czterech złodziei, którzy 9 lutego w południe zdemontowali siatkę ogrodzeniową na Starym Lubinie. Mieli pecha, bo zostali przyuważeni przez znajomego właściciela posesji, do którego należał łup.
Dwóch rabusiów uciekło ze skradzioną siatką, a pozostali – przy użyciu kamieni i metalowego pręta – usiłowali zastraszyć intruzów. Na miejsce wezwano policję. Mundurowi natychmiast zatrzymali krewkich złodziei.
Mężczyźni, którzy planowali sprzedać siatkę w skupie złomu, mają od 19 do 30 lat. Wkrótce staną przed sądem. Grozi im kara do 10 lat więzienia. Łup powrócił do właściciela.

JOM

Kierowcy na piątkę

417 skontrolowanych kierowców i tylko dwóch nietrzeźwych – to bilans akcji policyjnej prowadzonej pod kryptonimem „Trzeźwy poranek" na drogach całego powiatu. – To bardzo dobry wynik – chwali kierowców Jan Pociecha, oficer prasowy lubińskiej policji.
Akcja prowadzona była przez 3,5 godziny, od 5.30 do 9.00 rano. – Działania skierowane były głównie na wyeliminowanie z ruchu drogowego kierowców poruszających się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających – tłumaczy Sylwia Wilk z lubińskiej policji.
Badaniu alkomatem poddanych zostało 417 kierowców. Tylko dwóch z nich podróżowało pod wpływem alkoholu. Obu mężczyznom zatrzymano prawo jazdy.
– Taki wynik pokazuje, że zwiększa się świadomość i odpowiedzialność kierowców. Mimo wszystko podobne akcje będziemy organizować tak długo, aż na drogach naszego powiatu w ogóle nie będzie nietrzeźwych kierowców – dodaje Jan Pociecha.
Przypominamy wszystkim kierującym, że za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego grozi kara do dwóch lat więzienia.

MS

Ciąg dalszy historii pewnej znajomości

Sądowy finał przyjaźni

Dobiega końca proces przeciwko dwóm mieszkańcom Lubina, którzy mieli dokonać rozboju na koledze. W ubiegłym tygodniu legnicki sąd okręgowy, który bada sprawę, uchylił areszt wobec jednego z oskarżonych.

O sprawie informowaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich", w artykule „Przyjaciele od siedmiu boleści". Przypomnijmy, że na ławie oskarżonych zasiedli 30-letni Artur K. i 26-letni Łukasz T.

Ich wspólny znajomy, Adrian J. zawiadomił policję, że został przez nich pobity, okradziony i zastraszony. Przyczyną konfliktu miała być kradzież agregatu prądotwórczego należącego do krewnych pokrzywdzonego.

Sąd przesłuchał już niemal wszystkich świadków, w tym pokrzywdzonego Adriana J. Podczas ostatniej rozprawy mężczyzna skorzystał z prawa do odmowy zeznań. Przy okazji okazało się, że w innej sprawie został skazany na półtora roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata.

Karany jest też jeden z oskarżonych – Artur K. On również został skazany w innej sprawie i zakład karny ma opuścić dopiero za 2,5 roku.

Czyste konto ma jedynie Łukasz T., który dotąd nie miał do czynienia z wymiarem sprawiedliwości. Mężczyzna od czterech miesięcy przebywał w areszcie. Teraz sąd zamienił mu ten tzw. środek zapobiegawczy na dozór policyjny i poręczenie majątkowe w wysokości 5 tys. zł.

Obecna na sali rozpraw rodzina nie kryła radości. Mężczyzna zaraz po procesie mógł bowiem wrócić do domu.

Kolejny termin rozprawy sąd wyznaczył na pierwszą połowę marca. Do przesłuchania został już tylko jeden świadek. Niewykluczone, że wówczas zostanie ogłoszony wyrok w tej sprawie.

JOANNA MICHALAK

Fot. Joanna Michalak

Sąd przesłuchał już niemal wszystkich świadków, w tym pokrzywdzonego Adriana J. Podczas ostatniej rozprawy mężczyzna skorzystał z prawa do odmowy zeznań

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Każdego dnia pijany kierowca

Prawie codziennie lubińscy policjanci zatrzymują pijanych kierowców. Choć nie minęły jeszcze dwa miesiące odkąd zaczął się rok, stróże prawa trafili już na 61 osób, które prowadziły samochód mając promile we krwi. Tegoroczny rekordzista miał ich przeszło 3.
Wielu z tych, którzy decydują się siąść za kierownicę po wypiciu kilku drinków, powoduje wypadki lub kolizje. Takie sytuacje zdarzają się prawie każdego dnia.
– Nie dalej jak wczoraj zatrzymaliśmy mężczyznę kierującego osobowym fordem, który miał ponad dwa promile alkoholu – mówi starszy aspirant Jan Pociecha, rzecznik lubińskiej policji. – Przed zatrzymaniem spowodował zagrożenie dla innego użytkownika drogi. Gdyby ten nie ratował się ucieczką do pobliskiego rowu, mogłoby się to skończyć różnie – dodaje.
Policjanci zatrzymują coraz więcej pijanych kierowców również dzięki pomocy trzeźwych użytkowników dróg.
– Coraz częściej jesteśmy informowani przez kierowców o podejrzanym sposobie jazdy przez innych kierujących. Takie zachowanie pozwala na szybką eliminację nietrzeźwych z naszych dróg – wyjaśnia Jan Pociecha.
Tym, którzy prowadzą samochód będąc pod wpływem alkoholu, grożą surowe kary – nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Jeśli sprawca nie stosuje się do zakazu prowadzenia pojazdów wydanego przez sąd, kara ta wzrasta do 3 lat więzienia.
– Jednak gdy taki kierowca spowoduje wypadek, konsekwencje ponoszą również inni – przestrzega rzecznik policji. – Pamiętajmy, że nawet gdy jesteśmy pasażerami, a wiemy, że kierowca spożywał alkohol, godzimy się na to by popełnił przestępstwo. Jeżeli mamy możliwość, nie dopuszczajmy takiego kierowcy do jazdy samochodem. MRT

Ogień pojawił się niespodziewanie

W centrum miasta spłonął samochód

To nie było podpalenie – dementuje pogłoski o pożarze samochodu lubińska policja. W okolicy Centrum Kultury Muza w ogniu stanął dostawczy ford transit. Straty oszacowano na około 5 tys. zł.

Do nieszczęśliwego zdarzenia doszło 7 lutego, około godz. 17.30, przy zbiegu ulic Tysiąclecia i Kopernika. – Kierowca forda transita na lubińskich tablicach rejestracyjnych zauważył, że jego samochód się pali – relacjonuje Tomasz Koźlik, dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie.

Na miejsce przybyli strażacy. Jak relacjonuje dyżurny straży pożarnej, spaleniu uległa komora silnika oraz kabina pojazdu.

Przyczyny pożaru nie są jeszcze znane. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja. Wstępnie wykluczono udział osób trzecich.

Fot. Konrad Dąbkiewicz

Spaliła się komora silnika i kabina forda transita

Pożar tego samochodu to pierwszy taki przypadek w tym roku, jaki odnotowali lubińscy strażacy.

MAGDALENA LATOCH

We trzech napadli na lubinianina

Skatowali mężczyznę na progu mieszkania

Przed drzwiami własnego mieszkania został brutalnie zaatakowany mieszkaniec powiatu lubińskiego, który w miniony czwartek późnym wieczorem wracał do domu. Policjantom z wydziału kryminalnego udało się zatrzymać trzech mężczyzn, którzy mogą mieć związek z tą sprawą.

Sprawcy uderzyli swoją ofiarę w tył głowy, a następnie skopali po całym ciele. Ciosy były tak mocne, że mężczyzna stracił przytomności.

– Gdy odzyskał świadomość, był już w swoim mieszkaniu – relacjonuje starszy aspirant Jan Pociecha. – Miał skrępowane ręce, a kiedy udało mu się oswobodzić, powiadomił służby ratunkowe. W wyniku odniesionych obrażeń został umieszczony w szpitalu – dodaje rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Mundurowi wytypowali sprawców. Do policyjnego aresztu trafiło trzech mieszkańców powiatu lubińskiego w wieku od 23 do 26 lat, którzy mogą mieć związek z tą sprawą.

Teraz policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całego zdarzenia. Za napad grozi kara do 12 lat więzienia.

JOANNA MICHALAK

BIURO RACHUNKOWE
PEŁNA OBSŁUGA FIRM
- księgi rachunkowe
- podatkowa księga przych. i rozch.
- podatek ryczałtowy, ewidencje VAT
- płace ZUS
- doradztwo podatkowe

Bożena Pałucka
59-300 Lubin
Ul. Jarzębinowa 26
Czynne: Pn-Pt. 7-18
tel. 76/ 844 21 26
kom. 601 55 11 81

Salon sukien ślubnych i wieczorowych
Atelier L`Arte
ul.Złotoryjska 55/1, Legnica
Iwona Drzymała 500 858 882
Marta Chudziak 609 811 951

zapraszamy do nowo otwartego sklepu
dewocjonalia
książki
upominki
ponadto:
zaproszenia na ślub, chrzest, komunię, kartki okolicznościowe, świece, ubranka do chrztu, wianki, rękawiczki komunijne
ZAPRASZAMY! TEREN BAZARU
"SCORPION" ul. Łukasiewicza 1c
wjazd od hali sportowej

Pure Heath&Fitness daje szansę lubiniankom, aby się odmienić

Wiosenna metamorfoza

Gdy przyroda budzi się do życia, w kobietach budzi się chęć zmiany na lepsze. Któż nie chciałby mieć wymarzonej figury, pięknej cery, bez defektów, boskiej fryzury, oszałamiającego makijażu i rewolucji w szafie? Jeśli uważasz, że przyszedł czas na ciebie, musisz koniecznie zgłosić się na casting organizowany przez Pure Heath&Fitness w Lubinie. Zrobimy to za ciebie i to za darmo.

Panie w wieku od 35 do 45 lat, które chcą pod okiem profesjonalistów w dwa miesiące diametralnie zmienić swój wizerunek, mogą przesyłać swoje zdjęcia oraz dane kontaktowe, wraz z uzasadnieniem, dlaczego to właśnie one powinny przejść metamorfozę. Maile należy kierować na adres: metamorfoza@purepoland.com.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 25 lutego 2011r. Można je również zostawiać w klubie. Czas trwania metamorfozy – od 1 marca do 1 maja.

Plan metamorfozy:

Na pierwszym spotkaniu dietetyk wykona dokładny pomiar i analizę składu ciała oraz przeprowadzi wywiad żywieniowy i na tej podstawie skomponuje zbilansowany plan dietetyczny.

Kolejny krok to starannie opracowany trening personalny. Kobieta otrzyma skompletowany zestaw ćwiczeń i pod bacznym okiem trenera, trzy razy w tygodniu, będzie spotykać się na ćwiczeniach. Metamorfoza odbywać się będzie w klubie Pure Healt&Fitness, w galerii handlowej Cuprum Arena w Lubinie. Osoba otrzyma na czas trwania metamorfozy darmowe członkostwo.

Kobieta otrzyma skompletowany zestaw ćwiczeń i pod okiem trenera będzie spotykać się na ćwiczeniach. Pod koniec kwietnia zostaną zaś przeprowadzone zabiegi kosmetyczne oraz całkowita zmiana fryzury i stylu

Fot. sxc.hu

Postępy i przebieg trwania metamorfozy będą na bieżąco analizowane. Pod koniec kwietnia zostaną przeprowadzone zabiegi kosmetyczne oraz całkowita zmiana fryzury i stylu.

Zwieńczeniem metamorfozy będzie finałowy występ, na którym mieszkańcy będą mogli obejrzeć odmienioną lubiniankę.

Cała akcja jest bezpłatna.

MARTA SKUBISZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

WGN
NIERUCHOMOŚCI
Pomożemy Ci znaleźć swoje miejsce!
OBRÓT NIERUCHOMOŚCI ■ NAJEM ■ WYNAJEM ■ SPRZEDAŻ
DZIERŻAWA ■ DORADZTWO ■ KREDYTY HIPOTECZNE
spotkaj się z nami: Lubin, ul.Odrodzenia 7D
porozmawiaj z nami: 76/ 742 71 98
napisz do nas: lubin01@wgn.pl
odwiedź nas w sieci: www.wgn.pl

Szukasz kredytu na mieszkanie?
Porozmawiaj z nami.
- promocyjna marża 1,5%
- 0% prowizji*
- wstępna decyzja kredytowa do 48 godz.
BNP PARIBAS FORTIS | Bank zmieniającego się świata
Lubin
ul. Księcia Ludwika I nr 3, tel. 76 746 68 17
ul. M. Skłodowskiej-Curie 45a, tel. 76 746 68 97
RRSO dla Kredytu Mieszkaniowego w wys. 300 tys. zł, udzielonego na 120 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 5,86% na dzień 19.11.2010, wynosi 6,2255%. Marża wynosi 1,5% w przypadku skorzystania z promocji z kontem osobistym. Szczegółowe warunki udziału w promocji określone są w Zasadach promocji kredytów i pożyczek hipotecznych dla klientów indywidualnych z Kontem Osobistym w Fortis Bank Polska SA dostępnych na stronie internetowej banku oraz w oddziałach Fortis Bank Polska SA.
*Promocja ważna do odwołania.
BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska SA, należący do grupy BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

TV REGIONALNA

Telewizja dostępna w sieci kablowej UPC na kanale C-41.
Już wkrótce w sieci FONET na kanale K-56.

fonet upc

TV REGIONALNA

CZWARTEK 17.02.2011

18.00 Galeria sztuki
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Echa Polkowic – program publicystyczny
19.10 Naturalnie Przemków – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 1, park Wrocławski – program publicystyczny

Galeria sztuki - Martwa natura
Obraz statyczny, dynamiczny, a może stonowany? Jak zinterpretować dzieło sztuki, poznać technikę jego wykonania i sekretne tajniki? Jak się okazuje to wcale nie jest takie trudne, wystarczy tylko oglądać nasz nowy program. Z myślą o naszych telewidzach stworzyliśmy cykl pt. „Galeria sztuki", w którym to będziemy przedstawiać Państwu różne gatunki malarskie. Wiedzę nie tylko merytoryczną ale i praktyczną przekażą artyści z Lubina i okolic. Tematem pierwszego programu będzie martwa natura – gatunek malarski obejmujący statyczne przedstawienie przedmiotów. Dlaczego artyści najczęściej wybierają owoce i co to tak naprawdę oznacza dowiecie się Państwo oglądając pierwszy odcinek.

czwartek, godz. 18

PIĄTEK 18.02.2011

18.00 Na szlakach historii
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Nie jesteś sam, odc. 2 – poradnik
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Legnica XXI wieku – program publicystyczny

Na szlakach historii – Pałac Staniszów
Dolina Pałaców i ogrodów to jedna z największych pereł Dolnego Śląska. Jednym z najlepiej zachowanych jest pałac w Staniszowie. Początki budowli pałacowej sięgają prawdopodobnie drugiej połowy XVI wieku. Z tych czasów mogą pochodzić mury o grubości powyżej 1 metra, określające kształt pierwotnego dworu, który odpowiadał mniej więcej dzisiejszemu korpusowi głównemu bez części wschodniej. Ta część powstała później, być może w pierwszej połowie XVIII wieku, z tego czasu mogą pochodzić alkierze północne. Kolejna przebudowa nastąpiła już za czasów księcia von Reuss po roku 1787. Jej zakres nie jest udokumentowany, prawdopodobnie nastąpiła zmiana wystroju wnętrz i elewacji, którym nadano charakter późnobarokowy.

piątek, godz. 18

SOBOTA 19.02.2011

10.00 Na szlakach historii – program historyczny
10.30 Wydarzenia, sport
11.00 Magazyn sportowy
11.10 Rajd zimowy – program publicystyczny
11.30 Wydarzenia, sport
11.45 Makijaż ślubny – poradnik
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Echa Polkowic – program publicystyczny
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Nie jesteś sam, odc. 2 – poradnik
19.59 Naturalnie Przemków – program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii – program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Siatkarskie Zagłębie
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii – program historyczny
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 20.02.2011

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Na szlakach historii – program historyczny
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii – program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Siatkarskie Zagłębie
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Echa Polkowic – program publicystyczny
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Nie jesteś sam, odc. 2 – poradnik
11.59 Naturalnie Przemków – program publicystyczny
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Siatkarskie Zagłębie
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 1 – program publicystyczny
18.15 Parki miejskie Lubina, odc. 1, park Wrocławski – program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Babski gadanie: szybkie, zdrowe jedzenie – poradnik
19.40 Metamorfoza – poradnik
19.50 Legnica XXI wieku – program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii – program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Siatkarskie Zagłębie
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii – program historyczny
00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 21.02.2011

18.00 Zagadki kulinarne
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Swojska kuchnia – jabłka w cieście – poradnik
19.25 Echa Polkowic – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Rajd zimowy – program publicystyczny

Zagadki kulinarne – polędwiczka z sałatką
Polędwiczka z sałatką, to potrawa do której jedzenia zachęcają i dietetycy, i smakosze. Jest lekka, smaczna, świetnie komponuje się z rozmaitymi dodatkami. Dzięki szklarniom zielone listki w najróżniejszych, mniej lub bardziej egzotycznych odmianach możemy jadać cały rok. Ale wiosną i latem smakują one najlepiej. Wystarczy, że skropimy je sokiem z cytryny, oprószymy przyprawami i oto mamy najprostszą sałatkę. Łącz różne odmiany warzyw, najlepiej różnokolorowe otrzymamy barwny miks, który nie tylko wygląda apetycznie na talerzu, ale również można rozkoszować się rozmaitymi smakami listków różnych gatunków roślin. Dodatkiem jest polędwiczka, której przepis zdradzimy na naszej antenie w najbliższym odcinku „Zagadek kulinarnych".

poniedziałek, godz. 18

WTOREK 22.02.2011

18.00 ABC plastyki
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Związkowiec – program publicystyczny
19.25 Nie jesteś sam, odc. 2 – poradnik
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Wieczór w Legnicy – program publicystyczny

ABC plastyki – zima na czarnym tle
Dzieci z warsztatów ABC przy Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie i tym razem tworzyły swoje małe dzieła. Motywem malarskim była zima, a materiały z których powstały obrazy to farby, akwarele i wycinanki. Wyjątkowość prac to czerń i biel, którą wyróżnia się zimowy pejzaż. Dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie, wyobrażają sobie zimę i mróz po swojemu. Przyroda zawsze fascynowała artystów swoim pięknem. Malowane piórem i pędzlem pejzaże zachwycają, umożliwiają nam podziwianie miejsc i zjawisk, których inaczej być może nigdy nie ujrzelibyśmy. Z takim tematem dzieci radziły sobie doskonale, tworząc obrazy, które zadziwiają nawet wykształconych artystów. Wybrane obrazy już tradycyjnie trafiają na aukcje charytatywne i konkursy.

wtorek, godz. 18

ŚRODA 23.02.2011

18.00 Arena ognia
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Skuteczni z Dolnego Śląska, odc. 1 – program publicystyczny
19.15 Związkowiec – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Babski gadanie: szybkie, zdrowe jedzenie – poradnik

Arena ognia
Artyści z Wrocławia, Bolesławca i Wałbrzycha zaprezentowali w legnickim rynku trzy różne widowiska - trzy historie najgorętszego z żywiołów, który w ich rękach stawał się posłuszny, a w oczach widzów wydawał się tego wieczoru zaledwie niegroźną zabawką. Poświęcając wiele godzin na ćwiczenia i nie raz przypłacając bólem poparzeń i potknięć, udało się najwytrwalszym tancerzom-aktorom uwięzić żywioł na łańcuchach poi, szczycie pochodni czy nawet w płonącym kole. Starcie poskramiaczy ognia pomiędzy Klan Grus, Gorgona i Pironix były to dwie godziny fascynującego, gorącego widowiska, poprowadzonego przez średniowiecznych rycerzy i giermków oraz przez psotne, zielone elfy. Zwyciężyła wrocławska grupa Klan Grus.

środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

RTBS

tel. 76 746 32 55
ul. Rzeźnicza 1
www.rtbs-lubin.pl

NOWE MIESZKANIA
na Przylesiu

Nie mają prawa do organizowania warsztatów? Tak stwierdził kurator oświaty i...

Kazał Muzie się doszkolić

Warsztaty feriowe dla dzieci w Muzie jednak się odbędą. Rodzice już zaczęli się martwić, bo wrocławskie kuratorium oświaty stwierdziło, że lubińskie centrum kultury nie ma uprawnień do prowadzenia takich zajęć i nakazało pracownikom doszkolić się przez internet, wskazując nawet konkretne, oczywiście płatne, kursy. Muza znalazła jednak inne rozwiązanie.

Wrocławskie kuratorium stwierdziło, że feriowe warsztaty w Muzie nie mogą się odbyć, bo jej pracownicy nie mają uprawnień do prowadzenia zajęć, mimo że są wśród nich absolwenci pedagogiki. Nakazało lubinianom się doszkolić, wskazując im konkretne szkoły. Dlaczego akurat te? Taki kurs miał się odbyć przez internet, trwać dwa tygodnie i za każdego ze szkolonych pracowników Muza musiałaby zapłacić około 150 zł.

Pracownicy Muzy podejrzewają, że kuratorium oświaty ich zajęcia potraktowało jako półkolonie. – Nigdy nie twierdziliśmy, że organizujemy półkolonie – mówi Beata Kurpińska z Centrum Kultury Muza. – To od początku miały być warsztaty dla dzieci. Dzieci miały rysować, bawić się, obejrzeć projekcję filmu. Nie planowaliśmy żadnych wyjść poza budynek Muzy – dodaje.

Dzieci w czasie ferii w Muzie będą między innymi bawić się, rysować i oglądać filmy

Fot. Marta Czachórska

Muza postanowiła więc nieco skorygować nazwę organizowanych przez siebie zajęć na warsztaty artystyczne. A do prowadzenia takich warsztatów ma prawo.

– Zajęcia na pewno się odbędą – uspokaja Beata Kurpińska.

Zainteresowanie było spore, rodzice byli zadowoleni. Wielu lubinian zapisało swoje pociechy na te feriową rozrywkę. Udało się skompletować całe grupy.

Takie zajęcia lubińskie centrum kultury organizuje pierwszy raz. Zdecydowano się na to, ponieważ w ferie w mieście brakowało rozrywki dla najmłodszych.

Marta Czachórska

Kino Muza zmienia strategię

Walczą o widzów

Kino Muza się zmienia. Wymieniono kierownika, a wraz z nim strategię i filmy, jakie były tu wyświetlane, od chwili gdy w mieście pojawił się konkurent Muzy – kino Helios. Miejsce Ireneusza Wojtkowa, który do tej pory kierował kinem Muza, zajęła Beata Kurpińska.

Zrezygnowano też z pomysłu, który pojawił się, gdy w Lubinie powstał Helios, aby w kinie Muza dominowały produkcje artystyczne, klasyki oraz starsze produkcje.

– Chcieliśmy, aby było to kino ambitne, ale niestety to się nie sprawdziło – mówi Beata Kurpińska z Centrum Kultury Muza.

Na filmy artystyczne przychodziło niewiele osób. Byli to zazwyczaj ci, którzy od wielu lat chodzą na DKF. Jak mówi Beata Kurpińska, jest to grupa około 40 osób. – I na tym się kończy kino artystyczne w Lubinie – dodaje Kurpińska. – Pójdziemy w innym kierunku. Będziemy teraz grać te filmy, które cieszą się powodzeniem w całej Polsce.

Hity filmowe będą trafiać do Muzy z małym opóźnieniem. I tak na przykład obecnie wyświetlany w dużych kinach film „Jak się pozbyć cellulitu" w Muzie pokazywany będzie dopiero od 4 marca.

Zarządzający Muzą liczą, że przyciągną kinomanów o wiele niższą niż w Heliosie ceną biletów. Atutem mają być też wygodne fotele i możliwość zostawienia kurtki czy płaszcza w szatni, której Helios nie posiada.

Systematycznie w kinie Muza organizowane też będą wieczory filmowe z motywem przewodnim. Pierwsza taka impreza odbyła się w walentynki.

Fot. Marta Czachórska

– Z kina nie zrezygnujemy zapewnia dyrektor Marek Zawadka

Kino Muza zmuszone jest walczyć o widzów z Heliosem. Odkąd ten pojawił się w Lubinie większość woli multipleks od mniejszego kina. Jednak Muza nie zamierza rezygnować ze swojego kina i chce zwabić do siebie ponownie kinomanów.

– Z kina nie zrezygnujemy. Nie możemy i nie chcemy – zapewnia dyrektor Centrum Kultury Muza Marek Zawadka.

Marta Czachórska

reklama

Mieszkańcy Ustronia piszą do prezesa spółdzielni

Psie kupy znów na tapecie

Chcemy, żeby nasze trawniki i chodniki pachniały zielenią, a nie psimi odchodami. Pora rozwiązać ten problem raz na zawsze – grzmią mieszkańcy ulicy Konopnickiej. Lubinianie zwrócili się do naszej redakcji o pomoc w rozwiązaniu sprawy. – To problem ogólnopolski, nie da się go rozwiązać ot tak – odpowiada Paweł Dec, prezes Spółdzielni Ustronie IV.

Fot. sxc.hu

Mieszkańcy Ustronia IV chcieliby, żeby wszyscy właściciele psów płacili. Później za te pieniądze można by wynająć sprzątaczy, którzy zajęliby się psimi odchodami na ulicach

Psie odchody na naszym osiedlu są niemal wszędzie. Nie ma miejsca wolnego, aby nie wdepnąć w to paskudztwo. Dotychczasowe działania nie przynoszą żadnego skutku. Właściciele wręcz cieszą się, jak piesek załatwi się blisko klatki, bo nie muszą sami chodzić po trawnikach już zapaskudzonych – narzekają mieszkańcy ulicy Konopnickiej.

Lubinianie mają też gotowe pomysły, jak rozwiązać sprawę. Chcieliby, żeby zarząd spółdzielni przedyskutował je na najbliższym posiedzeniu.

– Proponujemy zatrudnienie sprzątaczy psich odchodów, ale za pieniądze pobrane od właścicieli psów. Inaczej mówiąc, chcemy ustalenia wysokości opłaty za posiadanie psa na poziomie takim, aby wystarczało na zatrudnienie odpowiedniej ilości sprzątaczy. A może pomogłoby zatrudnienie strażnika? Skoro już nie ma miejsca na dobudowanie bloków na osiedlu, bo zagęszczono wszystko, to teraz prosimy o zabezpieczenie nam czystych chodników i trawników pachnących zielenią, a nie odchodami – proponują mieszkańcy Ustronia IV.

Jak się okazuje, pomysły są ciekawe, ale gorzej z ich realizacją. – Straż miejska od dawna walczy z właścicielami psów. Nie pomagają upomnienia, ani mandaty, więc jak my jako spółdzielnia mamy nagle wpłynąć na właścicieli psów – pyta prezes Paweł Dec. – Pobieranie opłaty za psy to kompetencja gminy, w jaki sposób my mielibyśmy sprawdzić, kto rzeczywiście tego psa posiada, a potem skłonić go do płacenia – zauważa.

Prezes zapewnia jednak, że sprawa na bieżąco jest monitorowana. – Po zimie całe miasto jest zapaskudzone i musi minąć trochę czasu zanim służby miejskie uporają się z jego uporządkowaniem. Nasi dozorcy też sprzątają tereny przed blokami, ale nic to nie da, jeśli nie zmieni się mentalność właścicieli psów. Pora wziąć odpowiedzialność za swoich pupilów – kończy prezes spółdzielni.

MARIOLA SAMOTICHA

Senator pyta Tuska o wyprzedaż akcji KGHM

Cztery pytania, dotyczące przyszłości KGHM, zadaje premierowi Donaldowi Tuskowi senator Jacek Swakoń. Parlamentarzysta, wybrany w naszym okręgu wyborczym, wysłał do Donalda Tuska oficjalne pismo w tej sprawie.

Senatora – który ostatnio wystąpił z Platformy Obywatelskiej, by tworzyć dolnośląskie struktury stowarzyszenia Polska Jest Najważniejsza – zaniepokoiły ostatnie doniesienia prasowe na temat dalszej wyprzedaży akcji lubińskiego koncernu, będących w posiadaniu skarbu państwa.

Swakoń domaga się od prezesa rady ministrów odpowiedzi na pytania: czy w tym roku lub następnych latach rząd zamierza zbyć akcje KGHM, a jeśli tak, to w jakiej liczbie. Dopytuje czy przewidywane są konsultacje z samorządami oraz władzami spółki i przedstawicielami organizacji pracowniczych. Ponadto polityk chciałby wiedzieć czy rząd ma opracowaną i obowiązującą strategię właścicielską wobec Polskiej Miedzi, zawierającą docelowy poziom zaangażowania skarbu państwa w kapitał tej spółki oraz czy strategia ta zostanie upubliczniona, a jeśli tak – to kiedy?

JOM

Brakuje pieniędzy na wyposażenie hospicjum

Prace idą pełną parą

Jeżeli uda nam się zdobyć brakujące środki, to podejrzewam, że do końca roku jesteśmy w stanie oddać drugą część hospicjum do użytku – tak Zbigniew Warczewski, założyciel lubińskiego hospicjum, ocenia postęp prac w jego dobudowywanej części. Po pięciu miesiącach prac dziś nowy budynek jest już zadaszony.

– Pamiętam, jak dziś dwie łopaty symbolizujące rozpoczęcie budowy – wspomina Warczewski. – Teraz trwają tylko prace wykończeniowe, jednak ciągle jeszcze poszukujemy pieniędzy na wyposażenie – tłumaczy.

Nowy pawilon będzie półtora razy większy od poprzedniego. Do dziś jego budowa pochłonęła już około miliona złotych. Pomieszczenia będą bardziej funkcjonalne i ustawne, co pozwoli w pełni zagospodarować wszystkie pokoje. – Chcemy, aby dobudowany pawilon, był równie funkcjonalny i komfortowy – wyjaśnia Warczewski.

Mimo postępu prac budowlanych, ciągle brakuje pieniędzy na wyposażenie dobudowanej części hospicjum. Stowarzyszenie Palium w Lubinie, którego prezesem jest założyciel placówki, prosi o wsparcie, w postaci przeznaczonego jednego procent podatku, szczegóły na stronie internetowej organizacji: www.palium.lubin.pl.

MAGDALENA LATOCH

Fot. Magdalena Latoch

– Teraz trwają tylko prace wykończeniowe, jednak ciągle jeszcze poszukujemy pieniędzy na wyposażenie – mówi Zbigniew Warczewski, założyciel lubińskiego hospicjum

reklama

Ferie z kinem Helios!
Nie masz pomysłu na ferie? Przyjdź do kina Helios, oglądaj filmy i baw się razem z nami!
● **Dzieci i młodzież zapraszamy do kina na wspólnie spędzony czas:**
17.02, 20.02, 24.02, od godziny 10 do 18 -
,,Dobry humor i zabawa w czasie ferii to podstawa!"
- zabawy animacyjne z Salą Zabaw ,,Akuku''
18.02, 23.02, od godziny 12 do 17 -
,,Na ulicy sroga zima warto pójść do kina!"
- warsztaty plastyczne
Dodatkowo konkursy z nagrodami!
● Konkurs „Raz, dwa, trzy zakończ bajkę Ty!"
Nadeślij do kina pracę konkursową na adres lubin@heliosnet.pl w której opiszesz własne zakończenie bajki lub filmu dla dzieci obejrzanego w Kinie Helios w Lubinie. Wygraj 10-dniowy karnet do Aqua Parku w Polkowicach oraz podwójne zaproszenie 2D do Kina Helios w Lubinie! **- Konkurs dla dzieci w wieku od 10 do 15 lat.**
● Konkurs „Ferie z bajkową postacią"
Przynieś do kina pracę konkursową - wykonaną dowolną techniką (kredki, plastelina, farby itd.) – w której namalujesz postać z bajki lub z filmu obejrzanego w Kinie Helios w Lubinie. Wygraj karnet do Akademii Zabaw oraz podwójne zaproszenie 2D do Kina Helios w Lubinie! **- Konkurs przeznaczony jest dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat.**
● Konkursy przeznaczone są dla Klientów Kina Helios w Lubinie, którzy w terminie od 14.02 do 24.02. 2011 zakupią bilet na dowolnie wybrany seans filmowy z bieżącego repertuaru kina. Do prac konkursowych należy dołączyć kompletne dane takie jak: imię i nazwisko, wiek, numer telefonu, adres e-mail.

Dla naszych najmłodszych widzów w czasie ferii zapraszamy na specjalny zestaw filmowy:
- 3D Megamocny
- 3D Miś Yogi – premiera 18.02
- Podróże Guliwera
- Safari

HELIOS

Ceny biletów:
● Seanse do 13.30 od poniedziałku do piątku – 15 zł
● Tani wtorek – 14 zł (nie obejmuje seansów na projekcje 3D)

Dla zorganizowanych grup kolonijnych:
- 12 zł seans analogowy
- 16 zł seans w technologii 3D
Zapraszamy do kina na filmy, super zabawę i konkursy!

Wiadomości

Powiatowe

Pojechali na ferie

▸ Wokół starostwa

Blisko 90-osobowa grupa uczniów szkół ponadgimnazjalnych spędzi tydzień na obozie w Karpaczu. To jedna z atrakcji realizowanego przez powiat programu „Era inżyniera".

Program – przypomnijmy - ruszył w ubiegłym roku szkolnym i cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że starostwo wystąpiło o możliwość jego przedłużenia. „Era inżyniera" ma zachęcić uczniów – poprzez dodatkowe zajęcia w szkołach - do nauki ścisłych przedmiotów a później – do studiów na uczelniach technicznych. Udział w dodatkowych lekcjach i wyjazd na obóz są dla uczniów bezpłatne – starostwo otrzymało na ten cel pieniądze z funduszy unijnych w ramach programu Kapitał Ludzki.

FOT. PAWEŁ BIAŁY

I zaczęła się zimowa laba

Pierwszy tydzień rozpoczynających się właśnie ferii nasi uczniowie spędzą w domu wypoczynkowym „Mieszko" w Karpaczu.

– Podczas tego pobytu zaplanowaliśmy nie tylko zajęcia dydaktyczne, ale również m.in. naukę jazdy na nartach lub snowboardzie, konkursy, dyskoteki i wycieczki po okolicy. Zobaczymy Świątynię Wang, zaporę na Łomnicy, pójdziemy w góry – mówi Iwona Dybo z departamentu edukacji i spraw społecznych w lubiński starostwie.

MB

Są pieniądze na obchody

▸ Dla organizacji pozarządowych

2011 jest Rokiem Miłosza i Rokiem Wolontariatu. Ministerstwo Pracy, a także resort kultury zapraszają do udziału w konkursach i programach, przygotowanych specjalnie na te obchody.

Do końca lutego przedłużono termin dla organizacji pozarządowych i samorządowych instytucji kultury na składanie wniosków do uczestnictwa w projektach pn. „Miłosz 2011 - Promesa". Do rozdania jest 7 mln zł – ale tylko na te działania, które zostaną zrealizowane w tym roku kalendarzowym. Wnioski można składać za pośrednictwem Elektronicznego Biura Obsługi Interesanta na stronie resortu kultury.

Tymczasem Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przypomina, że 2011 ogłoszono Europejskim Rokiem Wolontariatu Propagującym Aktywność Obywatelską. Działania w ramach obchodów współfinansuje Komisja Europejska - będzie to głównie kampania komunikacyjna, ale również konkurs grantowy dla organizacji pozarządowych. Szczegóły można znaleźć na stronie internetowej www.pozytek.gov.pl w zakładce Wolontariat i na Facebooku. W departamencie pożytku publicznego w ministerstwie osobą, z którą można się bezpośrednio kontaktować jest Aleksandra Krugły (Aleksandra.krugly@mpips.gov.pl, tel. 22 693 46 22).

MB

Szkolnictwo a rynek pracy

▸ Powiatowa Rada Zatrudnienia

W przyszłym roku szkolnym może powstać aż osiem nowych kierunków zawodowych – stwierdzili członkowie Powiatowej Rady Zatrudnienia.

Na to spotkanie niecierpliwie czekali dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych w powiecie – opinia rady zatrudnienia jest bowiem niezbędna, by poszerzyć lub zawęzić zawodowe kierunki kształcenia. Takie są formalne wymagania, zanim plany szkół powędrują do kuratorium oświaty. Działająca przy staroście kilkunastoosobowa rada z zainteresowaniem wysłuchała więc wystąpień szefów dyrektorów, a zwłaszcza argumentów, które miały przekonać, że nauczanie danego zawodu jest w kontekście naszego rynku pracy potrzebne. Wszystkie projekty zaopiniowano pozytywnie, a to oznacza, że Zasadnicza Szkoła Ponadgimnazjalna w Rudnej może planować uruchomienie klasy technika organizacji reklamy (w ramach Szkoły Policealnej dla Dorosłych), lubiński Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących – klasy technika cyfrowych procesów graficznych i technika fototechnik. Największa z placówek zawodowych w powiecie – Zespół Szkół nr 1 przy ul. Kościuszki w Lubinie zamierza poszerzyć swoją ofertę edukacyjną o klasę mechatroniczną w technikum. Aż pięć nowych klas chce uruchomić Zespół Szkół w Chróstniku.

FOT. MIRKA BOŻYŃSKA

Działająca przy staroście rada spotkała się po raz pierwszy w tym roku i w nowym składzie. Obecnie jej członkami są: Danuta Adamska, Franciszek Baranowski, Bohdan Bubernak, Paweł Dec, Matylda Głowacz, Beata Goldsztajn, Andrzej Górzyński, Wanda Kucner, Jan Pazdur, Małgorzata Siwoń, Zbigniew Stępień, Jan Tylawski, Monika Żogalska i Anna Witkowska

Czy wszystkie te specjalności ruszą od września – jeszcze nie wiadomo.

- Rada opiniuje, biorąc pod uwagę sytuację na rynku pracy, choć i tak dziś trudno wyrokować, czy za cztery lata absolwenci tych klas i szkół znajdą pracę – zauważył starosta Tadeusz Kielan. – Ostateczną decyzję co do kierunków kształcenia i organizacji oświaty podejmą zarząd i rada powiatu.

Mirosława Bożyńska

W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY

URZĄD PRACY

Zasiłek dla... przedsiębiorców

FOT. PUP

Przedsiębiorca może korzystać z zasiłku do czasu gdy „odwiesi" działalność.

Prowadzisz działalność – też możesz dostać zasiłek. Od 1 lutego obowiązuje nowa ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

- W przepisach pojawiło się wiele zmian i między innymi dotyczą one osób, posiadających wpis do ewidencji działalności gospodarczej – poinformowała dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Alicja Kargol. Do tej pory ktoś, kto w urzędzie miasta lub gminy zarejestrował działalność o statusie bezrobotnego nie mógł nawet marzyć. Mimo że firma nie przynosiła zysków i praktycznie nie działała.

- Wiele osób korzysta z prawa i zawiesza działalność, więc praktycznie nie ma oficjalnie żadnego zajęcia. Pomimo tego, nie mogły się u nas zarejestrować jako osoby bezrobotne – potwierdziła szefowa PUP.

Nowelizacja ustawy te przepisy zmieniała. Od 1 lutego 2011 r. osoby, które zawiesiły działalność a termin tego zawieszenia jeszcze nie minął – mogą uzyskać status bezrobotnego.

Takie prawo przysługuje również osobom, które zarejestrowały działalność, lecz jeszcze jej nie rozpoczęły (bo zgłosiły, że np. mają zamiar to zrobić dopiero za miesiąc) – w takim przypadku status bezrobotnego będzie „ważny" do dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej.

Nowe przepisy oznaczają również, że bezrobotnym osobom z zawieszoną działalnością przysługuje prawo do zasiłku.

- Zasiłek może być przyznany po 90 dniach od dnia zarejestrowania w urzędzie. Nie wystarczy jednak zarejestrować działalność gospodarczą i zaraz ją zawiesić, by uzyskać prawo do zasiłku – przestrzega Alicja Kargol. – Nadal obowiązuje przepis, na mocy którego prawo do zasiłku przysługuje osobie, która w okresie 18 miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania łącznie przez 365 dni opłacała składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności. Na potwierdzenie tego faktu bezrobotny musi złożyć w urzędzie pracy stosowne zaświadczenie, wydane przez ZUS.

Niezależnie jednak od tego, czy zawieszający działalność gospodarczą będzie miał zasiłek, czy nie – już sam status bezrobotnego zapewnia takiej osobie ubezpieczenie zdrowotne i możliwość leczenia w ramach funduszu zdrowia.

MB

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Zamiast obiadków – tablica z internetem

▶ II Liceum Ogólnokształcące

Dzięki wsparciu Fundacji Polska Miedź i własnym oszczędnościom w II Liceum Ogólnokształcącym otwarto salę audiowizualną.

- Czasy wymuszają takie rozwiązania: nie można wychowywać, uczyć i zostawać o epokę w tyle. Ta pracownia jest taka, jaką powinna mieć każda szkoła – stwierdziła dyrektor Jolanta Dubińska.

Liceum ma już jedną interaktywną tablicę – otrzymali ją matematycy w ramach realizowanego przez powiat projektu „Era inżyniera".

- A że mieliśmy do dyspozycji wolne pomieszczenia, to narodził się projekt na ich zagospodarowanie – dodała dyrektor.

Te pomieszczenia, to dawna szkolna… kuchnia i stołówka. Wyremontowane za 20 tys. zł z budżetu II LO. Więcej, bo 30 tys. zł dołożyła Fundacja Polska Miedź.

- Rozwój oświaty jest jedną z dziedzin, którą wspieramy – powiedziała prezes Fundacji Cecylia Stankiewicz. I przyznała, że co roku instytucja ta otrzymuje bardzo dużo wniosków i próśb o dofinansowanie.

- II Liceum Ogólnokształcące złożyło wniosek po raz pierwszy. I między innymi dlatego dotacja została tej szkole przyznana – dodała prezes.

- No, ktoś musiał ten projekt wymyślić, napisać wniosek, i trochę za tym „pochodzić" – powiedział wicestarosta Krzysztof Maj, gratulując dyrekcji przedsiębiorczości. Osobne słowa podziękowania wicestarosta skierował również do zarządu fundacji – za zrozumienie potrzeb naszych placówek oświatowych.

Zgodnie z nazwą, sala audiowizualna została zaopatrzona w nowoczesny sprzęt i urządzenia. Właśnie na ich zakup przeznaczono dotację. To komputer, tablica interaktywna, sprzęt nagłaśniający, projektor i wizualizer. Na co dzień pracownią będzie się opiekować nauczyciel języka angielskiego, Maciej Lech, który już podczas uroczystości otwarcia sali dał próbkę możliwości wykorzystania informatyki w nauczaniu.

Mirosława Bożyńska

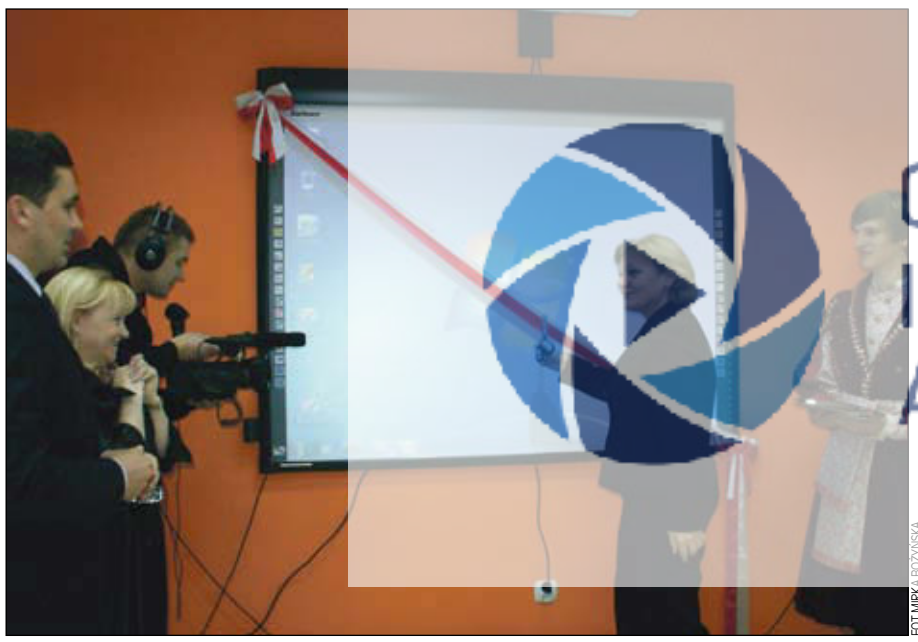

FOT. MIRKA BOŻYŃSKA

Prezes Fundacji Polska Miedź Cecylia Stankiewicz przecina wstęgę i - wraz z dyrektor szkoły oraz wicestarostą - oficjalnie otwiera nową pracownię

Plusy i minusy sieci

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych spotkali się na kolejnej debacie. Przedmiotem dyskusji tym razem były zagrożenia i zalety internetu.

- Młodzież, jak zwykle, bardzo staranie przygotowała się do prezentacji swoich poglądów – powiedziała Elżbieta Palej, szefowa Powiatowego Centrum Edukacji, które jest inicjatorem cyklicznych, międzyszkolnych debat.

Do walki na argumenty stanęły cztery drużyny: Zespołu Szkół nr 2, II Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących oraz gospodarzy z Zespołu Szkół nr 1. Zagrożenia i zalety internetu w XXI wieku były również tematem wystąpień zaproszonych na debatę gości. Dr Zdzisław Polkowski, dziekan wydziału technicznego UZZM mówił o dobrodziejstwach sieci, o tym, jak ułatwiają nam życie na co dzień. Z kolei wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, Krzysztof Tkaczyk wypunktował pułapki, w jakie może wpaść zagorzały internauta.

MB

FOT. PAWEŁ BIAŁY

Ostatnią debatę – w ocenie jury – wygrała reprezentacja ZSZiO, przed II LO, ZS nr 1 i ZS nr 2

Drogi przejęte, ZDP być może do likwidacji

▶ O drogach w powiecie

Tadeusz Kielan

FOT. PAWEŁ BIAŁY

Trwa kontrola w Zarządzie Dróg Powiatowych. Już teraz, według starosty Tadeusza Kielana, wyniki są zatrważające. Nie chce jednak o nich mówić, dopóki nie zakończy się kontrola. Być może ta instytucja zostanie zlikwidowana. To jednak dopiero pomysł. Od maja w życie wejdzie zaś inny projekt zarządu powiatu – drogami powiatowymi znajdującymi się w Lubinie będą zarządzać władze miasta.

Do miasta od tej pory będzie należeć utrzymanie zimowe i letnie tych dróg. Od powiatu lubińskiego Lubin dostanie na to 1 milion złotych rocznie. Władze powiatu zatrzymały zaś dla siebie inwestycje, czyli będą mogły owe drogi przebudowywać i budować nowe.

– To jest powtórka z wątpliwej rozrywki. Te drogi były już zarządzane przez miasto. W momencie przejmowania ich przez powiat były w bardzo złym stanie – denerwuje się radny Tadeusz Maćkała. – Powiat zainwestował ogromne pieniądze w swoje drogi, a teraz chce je przekazać miastu. Myślę, że ten pomysł jest nieuzasadniony, a może nawet okazać się szkodliwy dla dróg powiatowych – stwierdza radny PO.

Starosta Tadeusz Kielan tłumaczy zaś, że jeśli drogi wróciły do powiatu w złym stanie, to tylko dlatego, że władze powiatu przekazywały na ich utrzymanie zbyt mało pieniędzy.

– Gdy drogi wróciły do powiatu, ten na ich utrzymanie wydawał kilka razy więcej, niż przekazywał wcześniej miastu – dodaje starosta lubiński. – Teraz pieniądze są odpowiednio większe. To, że będą zarządzane przez jednego gospodarza, bardzo ułatwi ich utrzymanie.

W przyszłości również drogi powiatowe leżące w granicach gmin wiejskich Rudna, Lubin i Ścinawa najprawdopodobniej przejęte zostaną przez gminne samorządy.

Powiat lubiński już wkrótce zrezygnuje również z utrzymania dróg wojewódzkich, które znajdują się w jego granicach. Być może to zadanie przejmą odpowiednie gminy.

MRT

W przyszłości również drogi powiatowe leżące w granicach gmin Rudna, Lubin i Ścinawa najprawdopodobniej przejęte zostaną przez gminne samorządy

FOT. PAWEŁ BIAŁY

Centrum edukacji – do końca wakacji

▶ Po sesji rady powiatu

Rada powiatu przychyliła się do wniosku zarządu: Powiatowe Centrum Edukacji oraz Ośrodek Doradztwa Metodycznego Nauczycieli przy ul. Szpakowej zakończą działalność.

- To oznacza oszczędności rzędu 400 tys. zł rocznie – powiedział wicestarosta Krzysztof Maj, uzasadniając podczas piątkowej sesji decyzję zarządu.

W uzasadnieniu przygotowanej na sesję uchwały czytamy zaś m.in.:

„Targi edukacyjne, jak i informator gimnazjalisty przy prowadzeniu naboru elektronicznego tracą na znaczeniu Organizację wystaw i debat może przejąć MDK".

Decyzję o likwidacji PCE i zamiarze likwidacji ODMN z końcem sierpnia przyszłego roku przyjęto na sesji większością głosów.

MB

Kombatanci u starosty

▶ Spotkanie w rocznicę

Dokładnie w rocznicę wkroczenia wojsk radzieckich do Lubina – 9 lutego – członkowie organizacji kombatanckich gościli w starostwie.

- Właściwie, jak to jest z tymi datami? – pytał Stanisław Małachowski, członek Związku Kombatantów Rzeczypospolitej i Osób Represjonowanych. – Jeszcze w ubiegłym roku składaliśmy kwiaty na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Lubinie 8 lutego, kiedyś obchody były 11 lutego…

W Lubinie, przypomnijmy, istniała nawet ulica 11 Lutego. W opinii wielu kombatantów, pamięć o ludziach, którzy 66 lat temu oddali tu życie trzeba czcić.

- Zastanowimy się nad tym, czy i w jakim zakresie zgłoszone tu uwagi możemy zrealizować – mówił starosta na spotkaniu z kombatantami

FOT. MIRKA BOŻYŃSKA

- My już powoli odchodzimy – stwierdzili. - Ale właśnie z tego powodu najwyższa pora, żeby wszelkie uroczystości – z okazji wybuchu i zakończenia wojny, w rocznicę deportacji, czy na 3 maja – organizował kto inny. My już nie możemy stać ze sztandarami, podpieramy się harcerzami… To nie ma być tak, że my, kombatanci sobie świętujemy, tylko żeby ktoś świętował za nas.

Jak usłyszeliśmy, kombatanci ze Ścinawy i Rudnej chcieliby również mieć „swoje" drzewko wśród Dębów Katyńskich przy Wzgórzu Zamkowym w Lubinie. Zaproponowali także, aby co roku obchodzić w tym miejscu rocznicę Katynia.

MB

Archiwum Archiwum Archiwum

II Walentynkowe Integracyjne Mistrzostwa Nordic Walking

Szli po Złote Kije

Agnieszka Świercz ze Ścinawy i Ireneusz Lubiatowski z Gubina – to zwycięzcy tegorocznych zawodów w chodzie z kijkami.

Ireneusz Lubiatowski (pierwszy prawej) idzie po Złote Kije

Fot. Krzysztof Szumny, Mirosław Lupa

W zawodach, które odbyły się w niedzielne wczesne popołudnie, 12 lutego, w parku miejskim stanęło 78 osób. Zawodnikom nie przeszkodziła mroźna pogoda – miłośnicy nordic walking przyjechali do Ścinawy nawet z Zielonej Góry, Wołowa, Legnicy, Lubina i Gubina.

Rywalizowano w kategoriach wiekowych, należy też zaznaczyć, że – zgodnie z nazwą imprezy – wśród uczestników były też osoby niepełnosprawne. Do jednej z nich – Rafała Łęckiego z Pustkowa Żurawskiego – trafiła specjalna nagroda, ufundowana przez stowarzyszenie Równe Szanse.

- Pan Rafał pokonał trasę z jednym kijem! – powiedziała Paulina Wityk-Szumna, inicjatorka i główny sędzia zawodów.

Organizatorzy wyznaczyli uczestnikom trasy o trzech dystansach: 500, 1500 i 5000 metrów. Jak przystało na walentynkową okoliczność każdy z zawodników otrzymał numer w kształcie serca, a na mecie – walentynkowe jabłuszko.

Najmłodszym uczestnikiem tegorocznej imprezy była 5,5-letnia ścinawianka, Hanna Szumna, najstarszym zaś 78-letnia Teresa Rachniak z Wołowa. Generalnie, to właśnie panie – i to w kategorii 60 + – stanowiły wśród zawodników najliczniejszą grupę.

Złote Kije – niepośledniej firmy – burmistrz Andrzej Holdenmajer wręczył najszybszej wśród kobiet i najszybszemu wśród mężczyzn.

Mirosława Bożyńska

Rafał Łęcki odbiera nagrodę stowarzyszenia Równe Szanse

Fot. Krzysztof Szumny, Mirosław Lupa

Wejściu najmłodszej zawodniczki na metę towarzyszył doping kibiców

Fot. Krzysztof Szumny, Mirosław Lupa

Dobrze uczą

Sukces germanistów

Dwoje nauczycieli języka niemieckiego ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Ścinawie znalazło się w gronie laureatów ogólnopolskiego konkursu metodycznego.

Konkurs ogłosiło w listopadzie ubiegłego roku Centrum Herdera na Uniwersytecie Gdańskim i był on skierowany właśnie do uczących języka niemieckiego. Zadaniem uczestników było opracowanie projektu na prowadzenie lekcji w taki sposób, by w atrakcyjny sposób zainteresować uczniów nie tylko językiem ale i kulturą germańską.

W gronie laureatów konkursu znaleźli się nauczycielem ścinawskiej „trójki": Wanda Podgórniak oraz Zbigniew Wozowczyk. W nagrodę, którą współfinansuje Fundacja J.G. Herdera, oboje wezmą m.in. udział jeszcze w tym miesiącu w dwudniowych warsztatach metodyczno-dydaktycznych w Gdańsku. **MB**

71. rocznica wywózki Polaków

Uczcili sybiraków

W niedzielę, 13 lutego, podczas mszy w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie modlono się za Polaków, którzy zginęli na Syberii.

W nabożeństwie uczestniczyli m.in. członkowie ścinawskich kół: Związku Sybiraków, Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych, władze gminy oraz delegacje szkół. Po mszy, w parku miejskim, oddano cześć wszystkim rodakom z Kresów, wywiezionym na Wschód.

Ocenia się, że podczas czterech wielkich deportacji, które trwały do czerwca 1941 r., na „nieludzką ziemię" Sowieci zesłali łącznie około 2 miliony Polaków.

MB

Fot. Archiwum UGw Ścinawie

W Centrum Turystyki i Kultury

Taneczny początek ferii

Fot. Kazimierz Makuchowski

Zabawą karnawałową rozpoczął się w ścinawskim ośrodku pierwszy tydzień zimowych ferii. Jednego dnia największą salę w budynku we władanie wzięli najpierw uczniowie szkół podstawowych, a po nich – gimnazjaliści. Tańce trwały do wieczora, zabawa była przednia, choć, jak widać, bez karnawałowych kostiumów.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej

Jeśli niedobrze w domu...

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie informuje, iż w siedzibie centrum w Lubinie przy ul. Składowej 3 funkcjonuje Ośrodek Interwencji Kryzysowej świadczący pomoc ofiarom przemocy domowej oraz innym osobom, które znalazły się w trudnej sytuacji kryzysowej.

Ośrodek, w zależności od sytuacji i potrzeb, bezpłatnie udziela pomocy prawnej, psychologicznej i socjalnej.

Radca prawny prowadzi poradnictwo prawne oraz sporządza projekty wniosków do sądu i organów administracyjnych we wtorki i czwartki w godzinach od 13.30 do 15.30. Psycholog przyjmuje w środy w godzinach od 11.30 do 15.30. Prowadzi indywidualne konsultacje psychologiczno-terapeutyczne dla dzieci i rodzin w przypadkach przemocy domowej, konfliktów małżeńskich oraz rodzinnych, prowadzi grupy wsparcia, diagnozuje problemy emocjonalne i wychowawcze dzieci i młodzieży.

Pracownik socjalny współpracuje z instytucjami działającymi na rzecz pomocy dziecku i rodzinie, prowadzi rozmowy wspierające oraz wykonuje czynności związane z kierowaniem do hostelu Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Przyjmuje od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie zapewnia ofiarom przemocy domowej całodobowy pobyt w hostelu Ośrodka Interwencji Kryzysowej prowadzonym przez Stowarzyszenie Monar Dom Samotnych Matek z Dziećmi w Ścinawie przy ul. Mickiewicza 38. Pobyt w hostelu jest bezpłatny. **MB**

Rusza nabór do placówek dla najmłodszych

Pora pomyśleć o przedszkolu

Rodzice, którzy chcieliby w nowym roku szkolnym posłać swoje dzieci do przedszkola, już teraz powinni zastanowić się nad wyborem placówki. Wkrótce przedszkola rozpoczynają bowiem rekrutację. Na razie nabór ogłasza przedszkole w Raszówce oraz oddział zamiejscowy w Lubinie.

Podania będzie można składać od 1 do 31 marca. Do przedszkola przyjmowane będą dzieci w wieku od 3 - 6 lat. Jak informuje dyrektor przedszkola, Katarzyna Foryś, w szczególnie uzasadnionym przypadku przyjęte będą mogły być także dzieci, które ukończyły 2,5 roku. Rekrutacja dotyczy też dzieci, które już uczęszczają do tych placówek.

Podstawą zapisania dziecka jest złożenie w przedszkolu „Karty zgłoszenia dziecka do przedszkola", którą należy pobrać w placówce lub ze strony internetowej gminy Lubin www.bip.ug-lubin.dolnyslask.pl w zakładce jednostki organizacyjne – przedszkole w Raszówce oraz na stronie www.gmina.lubin.pl w zakładce oświata – przedszkola.

Kartę będzie można pobrać od 1 marca. Już wypełnioną rodzice powinni złożyć w przedszkolu przed końcem marca. Wyniki naboru zostaną ogłoszone 15 kwietnia poprzez wywieszenie na tablicy informacyjnej w przedszkolu w Raszówce i oddziale zamiejscowym w Lubinie.

W przypadku, gdy chętnych będzie więcej, niż miejsc w obu placówkach, o przyjęciu dziecka zadecyduje komisja kwalifikacyjna powołana przez dyrektora przedszkola.

MARIOLA SAMOTICHA

Rodzice żołnierzy odznaczeni medalami

Są zgodni: wojsko uczy życia

W wojsku służyło ich trzech synów, dziś wszyscy są górnikami i pracują na ZG Rudna – Irena i Franciszek Tęcza, podobnie jak 27 innych rodziców z gminy Lubina, odebrali medale za zasługi dla obronności kraju. – Takie odznaczenie to dla nas wielka duma – mówią zgodnie małżonkowie.

Czterema medalami złotymi i 25 srebrnymi minister obrony narodowej nagrodził rodziców, których co najmniej trzech synów pełniło nienaganną służbę wojskową. O ich nadanie wnioskował komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień, Piotr Mielniczuk.

– Mamy w swoim archiwum dokumenty żołnierzy, którzy byli w wojsku. I właśnie z tych kart wiemy, który z żołnierzy pełnił swoją służbę wzorowo, bez żadnych nagan – mówi komendant, który wręczał medale wspólnie z przedstawicielami gminy Lubin. – Uważamy, że rodzicom należy się nagroda za tak wzorowe wychowanie synów – tłumaczy.

Fot. Mariola Samoticha

– Uważamy, że rodzicom należy się nagroda za tak wzorowe wychowanie synów – tłumaczy komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień, Piotr Mielniczuk

Rekordziści z gminy Lubin posłali do wojska aż sześciu synów. Małżeństwa były jednak nieobecne podczas uroczystości. Większość z nagrodzonych to rodzice trzech lub czterech synów, którzy odbyli wzorową służbę. Zgodnie przyznają, że wojsko ma dobroczynny wpływ na wychowanie młodego mężczyzny.

– Mój dziadek, ojciec i ja sam także byłem w wojsku. W naszej rodzinie to tradycja, więc i synowie służyli. Wojsko uczy właściwego zachowania, tego jak żyć, wybija z głowy chuligaństwo – podsumowuje Franciszek Tęcza, jeden z nagrodzonych rodziców.

MARIOLA SAMOTICHA

Niż demograficzny w powiecie lubińskim

Szkoła w Chróstniku ku zdziwieniu kosztowna

Kilka dni temu weszło w życie rozporządzenia ministra edukacji o nowych warunkach, w jakich należy prowadzić zajęcia lekcyjne. W myśl tych przepisów w szkołę w Chróstniku trzeba by zainwestować około 20 mln zł. – Musimy zejść na ziemię – mówi starosta Tadeusz Kielan. To zapowiedź kolejnych zmian w powiatowej oświacie.

Placówki oświatowe jako budynki użyteczności publicznej muszą posiadać odpowiednią ilość lokali w dobrym stanie technicznym, muszą być wyposażone w pomoce dydaktyczne, sprzęt do prowadzenia wszystkich zajęć, zestawy programów nauczania, biblioteki – a w nich np. zestawy wszystkich używanych w szkole podręczników.

- W moim odbiorze temat jest do przemyślenia przez organ prowadzący szkołę. I myślę, że organ – w naszym przypadku powiat – jest świadomy, że trzeba wesprzeć szkołę poprzez zakup stosownych pomocy – skomentował nowe przepisy dyrektor Zespołu szkół nr 1 w Lubinie Paweł Klimaszewski. Zaraz też dodał: - Bierzemy udział w kilku projektach, m.in. w Modernizacji kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku" i w PLESZO, dzięki którym wiele urządzeń i pomocy już trafiło do naszej placówki, kolejnych możemy się spodziewać w tym roku szkolnym, więc można powiedzieć, ze wsparcie otrzymamy. Dla mnie to rozporządzenie w ogóle nie jest „straszne".

ZS nr 1 dysponuje nie tylko wyremontowanym budynkiem ale i stosunkowo nową halą sportową przy ul. Składowej. Ale już Zespół Szkół w Chróstniku takiego zaplecza nie ma. Sanepid wręcz zakazał, z uwagi na zły stan techniczny obiektu, korzystania z pomieszczeń sportowych.

- Byłem tam osobiście, miałem możliwość nie tylko zobaczenia, ale i dotknięcia ścian szkoły. Stan niektórych obiektów jest po prostu katastrofalny – przyznaje starosta Tadeusz Kielan.

Oszacowano, że koszt samego remontu pochłonąłby ok. 14 mln zł. Takich pieniędzy samorząd nie ma. Czy szkołę w Chróstniku czeka likwidacja?

- Kilka lat temu jako radny powiatowy byłem temu przeciwny – przypomniał Tadeusz Kielan. – Broniłem tej szkoły, ale też nie posiadałem takich informacji, jakie mam dzisiaj. Poza tym, wówczas sytuacja finansowa powiatu była zupełnie inna. Dziś jest on zadłużony do granic możliwości i przynajmniej na razie – na niewiele go stać.

Do tych argumentów starosta dodaje jeszcze jeden: niż demograficzny, który obejmie wszystkie placówki ponadgimnazjalne i który szkoła w Chróstniku już odczuwa: w tej chwili uczy się tu 157 osób. To połowa w porównaniu z danymi sprzed sześciu lat. Koszt kształcenia jednego ucznia – ponad 4200 zł - jest najwyższy w porównaniu ze szkołami prowadzącymi naukę na podobnych kierunkach.

Fot. Mariola Samoticha

- Trzeba zejść na ziemię – mówi szef powiatu, odpowiadając na pytanie o likwidację placówki. – Podejmując pracę na najwyższym stanowisku w powiecie zdawałem sobie sprawę, że będziemy podejmować również niepopularne decyzje. Musimy patrzeć globalnie, w kontekście całego powiatu. Pracowników, rodziców i uczniów rozumiem – że kochają swoją szkołę, że są z nią związani. Ale zapewniam, że za kilka miesięcy będą uczyć się i pracować w o wiele lepszych warunkach, i szybko przekonają się, że to była dobra decyzja.

Przyszłość Zespołu Szkół w Chróstniku będzie przedmiotem najbliższych posiedzeń komisji Rady Powiatu. O opinię zostaną też poproszone związki zawodowe i rada szkoły.

MIROSŁAWA BOŻYŃSKA

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Wokół służby zdrowia

Do lekarza prywatnie?

Mieszkańcy gminy coraz częściej powtarzają informacje na temat rzekomej sprzedaży gminnej przychodni. - Plotka to, czy prawda? – pytają.

Trzeba by pytać tych, co chorują – zażartowała sołtys Mleczna Anna Stawiska. Ale przyznała: - Rzeczywiście jakiś tydzień temu ktoś o tym mówił… Ale nie wiem, czy po zmianie leczenie by było na kasę chorych, czy prywatnie. W każdym razie teraz – nie jest źle.

Fot. Przychodnia

Mieszkańcy są zadowoleni z usług gminnej przychodni. Czy zgodzą się na prywatyzację?

Podobnie uważa przewodniczący rady osiedla Leśna w Rudnej.

- Coś słyszałem, ale nic konkretnego – powiedział Zdzisław Lipiszczak. Jego zdaniem, najlepiej, gdyby zostało tak, jak jest: - Od kilku lat mamy tu dostęp do specjalistów, między innymi do kardiologa i ginekologa, więc uważam, że w obecnym kształcie ośrodek sobie nieźle radzi. Ja sam przeprowadziłem się do Rudnej z Lubina i już tutaj się zaoptowałem.

Sołtys Naroczyc jest przekonana, że plotka o sprzedaży przychodni jest nieprawdziwa. Uważa, że na ewentualnej zmianie mieszkańcy miejscowości znacznie oddalonych od centrum gminy, mogliby stracić. – Teraz mamy przychodnię blisko, w Chobieni. Później nie wiadomo, jak by było…

Z wielu usłyszanych opinii wynika, że ludzie najbardziej obawiają się utraty tego, co od lat w ośrodku funkcjonuje.

- Starsi boją się, że na badania będą musieli jeździć do Lubina, że tu na miejscu zostanie tylko internista – potwierdziła Marzena Ostrowska. Nowa sołtys Rudnej zastanawia się, czy w sprawie ośrodka zdrowia nie zwołać zebrania wiejskiego. – Niech się ludzie wypowiedzą.

Skąd wzięły się obawy przed szukaniem specjalistów aż w Lubinie? Nieoficjalnie usłyszeliśmy, że to podobno właśnie jeden z lubińskich lekarzy „przymierza się" do kupna gminnego ośrodka. Obecna szefowa przychodni jest przekonana, że tak głębokie zmiany nie są Rudnej potrzebne.

- Wydaje mi się, że forma, w jakiej ośrodek działa jest dla mieszkańców najlepsza. Nie jesteśmy zadłużeni, dbamy o „swoje" podwórko, rozwinęliśmy usługi. Szkoda by było, gdyby to ktoś zabrał i naszą pracę „zburzył" – powiedziała nam Adela Szklarz. – Ale myślę też, że mieszkańcy nie pozwolą sobie zabrać ośrodka.

W urzędzie gminy w Rudnej o żadnym inwestorze z Lubina, który chciałby kupić tutejszy ośrodek zdrowia nie słyszano. Choć rzeczywiście, już kilka miesięcy temu pewien wniosek wpłynął.

- Złożyła go pani Adela Szklarz – potwierdził sekretarz gminy Andrzej Bobrek. – Wniosek dotyczy wydzierżawienia obiektu celem prowadzenia w nim prywatnej przychodni.

Ostateczna decyzja w sprawie przyszłości gminnego zakładu opieki zdrowotnej należy do wójta i jeszcze nie zapadła – a to znaczy że dyskusja o „wyższości" prywatnego nad publicznym dopiero samorządowców czeka.

Szukając odpowiedzi, proszę spojrzeć na Chocianów – radzi Artur Kwaśniewski. Lekarz a zarazem współwłaściciel lubińskiego centrum zdrowia nie ma wątpliwości: - Jestem przekonany, że – szczególnie na poziomie gminy – prywatna działalność może wykrzesać o wiele więcej działań, które w efekcie dadzą lepszą i szerszą opieką zdrowotną mieszkańców.

MIROSŁAWA BOŻYŃSKA

Turniej pod szyldem LZS

Najlepsi w nogę wśród 13-latków

Uczeń szkoły podstawowej w Ścinawie Patryk Wawrzyniak okazał się najlepszym strzelcem Powiatowego Halowego Turnieju Piłki Nożnej Chłopców rocznika 98.

Fot. Edward Piwowarczyk

Turniej rozegrano w sali sportowej w szkole w Rudnej. Cztery drużyny, które stanęły do walki grały mecze każda z każdą – 2 x 10 minut. Najlepsza okazała się reprezentacja szkoły podstawowej w Ścinawie, przed drużyną z Raszówki, Rudnej i Krzeczyna Wielkiego.

Fot. Edward Piwowarczyk

Członek zwycięskiej ekipy – **Patryk Wawrzyniak (na zdjęciu pierwszy z prawej) został też najlepszym strzelcem turnieju – na swoje konto zapisał siedem strzelonych goli. Najlepszym bramkarzem okazał się Szymon Targowicz z Raszówki, najlepszym technikiem Jakub Sygnatowicz z Krzeczyna, zaś zawodnikiem – Damian Moliński z Rudnej**

- W trakcie turnieju żaden z zawodników nie odnotował kontuzji – podsumował spotkanie szef Powiatowego Zarządu LZS Stanisław Samiec. Zrzeszenie – obok Zespołu Szkół w Rudnej, gminy Rudna i starostwa powiatowego w Lubinie – było organizatorem tego sportowego spotkania. **MB**

Fot. Edward Piwowarczyk

Stanisław Samiec

Dobrze wiedzieć…

Droga na wypadek

Za kilka tygodni ruszy remont wiaduktu kolejowego w Gwizdanowie. Czy to znaczy, że mieszkańcy dwóch wsi zostaną bez drogi ewakuacyjnej?

Gwizdanów to nie tylko duży węzeł kolejowy, ale także ważny punkt na mapie drogowej naszego powiatu. Właśnie przez wiadukt poprowadzono ewakuację mieszkańców pobliskiego Bytkowa w razie awarii składowiska „Żelazny Most". Mieli się przemieszczać przez Gwizdanów do Rudnej, a stamtąd do Chobieni. Taka trasa widnieje w oficjalnym planie ratunkowym, tymczasem już niebawem zostanie wyłączona z ruchu.

- Na czas tego remontu obowiązywać będzie nowa droga ewakuacyjna – informuje Marian Dmochowski z gminnego centrum zarządzania kryzysowego w Rudnej. – Mieszkańcy Bytkowa oraz Gwizdanowa skorzystają z przygotowanego przez gminę objazdu, czyli drogi do Rudnej, skąd będą ewakuowani do Brodowa i wsi Wysokie.

Jak usłyszeliśmy, awaryjny plan sprawdzili i zatwierdzili kilka dni temu specjaliści z Zakładu Hydrotechnicznego. **MB**

W gminnej bibliotece

Poczytasz nie tylko na miejscu

Biblioteka w Chobieni jest chyba jedyną w kraju, która czasopisma pozwala wypożyczyć do domu. – Ten pomysł wprowadziliśmy rok temu i bardzo się naszym czytelnikom podoba – mówi szefowa biblioteki Marta Czerep.

Popularne czasopisma zawierają wiele praktycznych porad i ciekawe wywiady, ale nie każdy może sobie pozwolić na comiesięczny czy cotygodniowy wydatek: kupić, by je poczytać. Nic zatem dziwnego, że na taką darmową lekturę nie brak chętnych – zwłaszcza, gdy pismo można przejrzeć w domu.

- „Zwierciadło", „Claudia", „Pani", „Cogito" i bardzo u nas poczytne „Charaktery" – wymienia tytuły Marta Czerpak. Na półkę wracają po kilku dniach, by trafić w kolejne ręce.

Tylko w ubiegłym roku biblioteki w Chobieni, Orsku i Nieszczycach odnotowały ponad 11 tys. 100 „wypożyczeń". Zdaniem szefowej biblioteki w Chobieni, w tym roku statystyki będą wyższe, bo amatorów pożyczanej lektury przybywa.

- Książki są droższe, a ludzie się dokształcają, studiują zaocznie – krótko wyjaśnia.

Na nowe zbiory trzy gminne biblioteki przeznaczą w tym roku ok. 13 tys. 200 zł.

- To nie tak mało – zapewnia Marta Czerpak. – Nie raz widziałam, jak inne bibliotekarki robiąc zakupy w księgarniach miały do dyspozycji 400 złotych… My mamy luksusową sytuację: możemy kupować nowości z każdego działu, w miarę potrzeb. **MB**

Fot. Archiwum bp w Chobieni

W chobieńskiej czytelni można też skorzystać z internetu, a niekiedy – wysłuchać ciekawego wykładu

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Centrum Innowacji Audiowizualnych

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Żałoba wśród osób związanych z piłką ręczną

Zmarł Roman Jezierski

Z głębokim żalem informujemy, że 14 lutego w godzinach nocnych, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 57 lat zmarł Roman Jezierski. Był jednym z najbardziej doświadczonych polskich trenerów kobiecej piłki ręcznej.

W Zagłębiu spędził 15 lat, budując potęgę naszego klubu. Dzięki jego pracy, drużyna aż sześciokrotnie była w strefie medalowej (trzy razy medal). Roman Jezierski objął funkcję trenera w 1987 roku. W pierwszym sezonie pracy tego szkoleniowca klub występował w III lidze. Zaznaczyć trzeba, że drużyna przez rozgrywki III ligi przebrnęła bez porażki i w sezonie 1987/1988 wywalczyła awans do wyższej klasy rozgrywkowej.

Następny sezon to kolejny awans, tym razem z II do I ligi. Pierwszy sukces drużyny prowadzonej przez Romana Jezierskiego w I lidze nastąpił w 1995 roku, kiedy to szczypiornistki Zagłębia zdobyły srebrny medal mistrzostw Polski. Rok później przyszła kolej na brązowy krążek. Dwa tytuły wicemistrza kraju i jeden brązowy krążek, 7 startów w europejskich pucharach to bilans sukcesów trenera Jezierskiego w Lubinie.

W 2003 roku Roman Jezierski podjął się współpracy z Vitaral Jelfa Jelenia Góra.

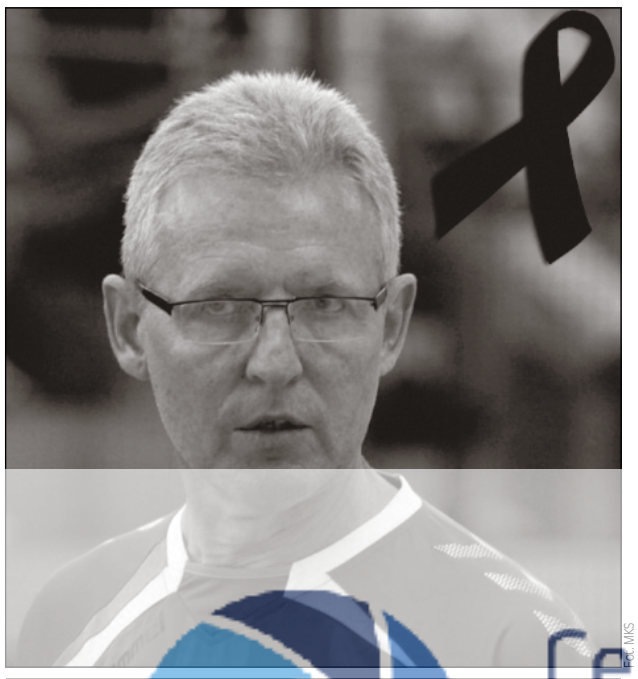

Fot. MKS

Był jednym z najbardziej znanych polskich szkoleniowców kobiecej piłki ręcznej i niezwykle zasłużonym człowiekiem dla lubińskiego Zagłębia

Tam w ciągu dwóch lat wywalczył dwa brązowe medale mistrzostw Polski oraz doprowadził drużynę do półfinału (2004) i ćwierćfinału (2005) Pucharu Challenge Cup.

Po sukcesach z Zagłębiem i Vistalem Jelfa przyszedł czas na Piotrcovię z Piotrkowa Trybunalskiego. W latach 2005-2007 na szyi tego doświadczonego trenera zawisł srebrny medal mistrzostw Polski. Od czerwca 2009 był trenerem KSS Kielce a od listopada 2009 AZS Politechnika Koszalin. Od października 2008 roku trener kadry narodowej juniorek. Członek Rady Trenerów Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Jeden z najbardziej znanych polskich szkoleniowców kobiecej piłki ręcznej i niezwykle zasłużony człowiek dla lubińskiego Zagłębia, do końca związany z Lubinem, zmarł 14 lutego w Lubinie. Przegrywając, ale nie bez walki, z długotrwałą chorobą nowotworową. Był to człowiek z charakterem wojownika, stale pnący się do góry. W życiu prywatnym był życzliwy, uczynny, serdeczny, pogodny, zawsze otwarty. Nieoceniony jako źródło informacji o ukochanej przez siebie dyscyplinie sportu. Takim pozostanie w naszych sercach i myślach.

ŁUKASZ LEMANIK

Rozmowa z Adamem Malcherem, bramkarzem Zagłębia Lubin

Chcemy grać jak najlepiej i wygrywać

Bardzo cenną wygraną zanotowali piłkarze ręczni Zagłębia Lubin. Podopieczni Jerzego Szafrańca wygrali na wyjeździe z GSPR-em Gorzów Wielkopolski. 33:25 (13:14). Jednym z wyróżniających się zawodników w ekipie miedziowych był bramkarz, Adam Malcher.

Po pierwszej połowie nic nie wskazywało na to, że odniesiecie tak przekonywujące zwycięstwo…

Tak, to prawda. Pierwsza połowa nie była najlepsza w naszym wykonaniu. Można nawet powiedzieć, że zagraliśmy słabo. Na szczęście w drugiej części spotkania już wszystko zaskoczyło i wyglądało tak jak powinno. Znaliśmy mocne i słabe strony Gorzowa, co wykorzystaliśmy przeciwko nim w pełni w drugiej połowie.

Fot. MKS

Trzeba przyznać, że to zwycięstwo było wam bardzo potrzebne?

Zgadza się. Nie chcę nawet myśleć, co by było, gdybyśmy tego meczu nie wygrali. To byłaby już katastrofa. Wierzę, że od tego zwycięstwa zaczniemy marsz w górę tabeli. Chcemy grać jak najlepiej i wygrywać.

Ostatni mecz był szczególnie udany w twoim wykonaniu…

Dziękuję, ale ja tak na to nie patrzę. Cała drużyna zagrała dobre zawody i najważniejsze jest zwycięstwo. Piłka ręczna to gra zespołowa i liczy się drużyna, a nie pojedynczy zawodnicy.

Już w sobotę czeka was kolejny sprawdzian. Podejmować będziecie Miedź Legnica. Jak ocenisz zespół prowadzony przez Edwarda Strząbałę?

Patrząc na tabelę, wydaje się, że Miedź to drużyna o zbliżonym potencjale do naszego. Statystyki jednak nie grają. My nie patrzymy się na innych, tylko na siebie. Na pewno przygotujemy się dobrze do tego spotkania i zagramy tak, żeby dwa punkty zostały w Lubinie. Jeśli nasza gra w obronie będzie wyglądać jak ta z drugiej połowy meczu w Gorzowie o wynik powinnyśmy być spokojni.

ŁUKASZ LEMANIK

Start Elbląg kontra lubińska drużyna szczypiornistek

Rewanż w pełni udany

Piłkarkom ręcznym KGHM Metraco Zagłębia Lubin udał się rewanż za mecz pierwszej rundy, kiedy zremisowały na własnym parkiecie ze Startem Elbląg. Tym razem lubinianki nie pozostawiły rywalkom złudzeń i wygrały pewnie 30:19.

Mecz rozpoczął się po myśli Startu. Cztery minuty wystarczyły, aby elblążanki prowadziły 3:0. Pierwszą bramkę Zagłębie zdobyło w siódmej minucie za sprawą Kingi Pyzdry i od tego czasu przejęło inicjatywę na parkiecie. W 10. minucie był remis po 4 i trener Gościński poprosił o czas dla swojej drużyny. Na nic się to zdało. W 11. minucie do bramki rywalek trafiła Monika Migała i Zagłębie wyszło na pierwsze prowadzenie w meczu – 5:4. Od tego momentu zaczęło się punktowanie Startu. W bramce bardzo dobrze spisywała się Izabela Czarna, a Kinga Byzdra, Karolina Semeniuk-Olchawa i Anna Lisowska zdobywały bramki jak na zawołanie. Do przerwy lubinianki wygrywały już 16:9.

W drugiej połowie emocji nie było. Lubinianki cały czas utrzymywały wysoką przewagę, a nawet ją powiększyły. Trzy minuty po wznowieniu gry przewaga Zagłębia wynosiła już dziesięć trafień - 19:9. Strzelecką formą kolejny raz popisała się Semena, która zdobyła łącznie dziewięć bramek. W 58. minucie na listę strzelców wpisała się Anna Lisowska i Zagłębie wyszło na najwyższe prowadzenie w meczu 30:17. Spotkanie zakończyło się wygraną lubinianek 30:19.

ŁUKASZ LEMANIK

EKS Start Elbląg – KGHM Metrach Zagłębie Lubin 19:30 (9:16)

Zagłębie: Czarna, Tsvirko, Maliczkiewicz – Załęczna 2, Piekarz 1, Lisowska 4, Semeniuk-Olchawa 9, Migała 3, Jelić 2, Byzdra 7, Obrusiewicz 1, Ciepłowska 1.

ZAPRASZAMY NA MECZ!

20. KOLEJKA PGNIG SUPERLIGI KOBIET
MKS ZAGŁĘBIE LUBIN VS REFLEX MIEDŹ LEGNICA
19.02.20111 godz. 17:00 Hala SP 14 w Lubinie, bilety 5 i 10 zł

18. KOLEJKA PGNIG SUPERLIGI MĘŻCZYZN
KGHM METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN VS KPR JELENIA GÓRA
19.02.20111 godz. 19:30

Najwięcej znaków zapytania, kto będzie grał w składzie, znajduje się w linii pomocy i ataku

Zagłębie jest silniejsze

Piłkarze kończą powoli okres przygotowawczy do rundy wiosennej. Zawodnicy wrócili już z Turcji, gdzie rozegrali sześć meczów sparingowych.

Wyniki nie zachwycają, jednak trenerzy zawsze powtarzają, że w takich spotkaniach nie rezultat się liczy, a inne czynniki? Jakie? Zazwyczaj mówią o zgraniu. Gdy jednak spojrzy się na składy Zagłębia w meczach na tureckim obozie, trudno wskazać, czy w którymś ze spotkań zagrała potencjalna jedenastka graczy, którzy rozpoczną mecz z Koroną Kielce.

Trener Marek Bajor wiele razy dał szansę gry Konradowi Forencowi, który będzie przecież tylko trzecim bramkarzem. To dość zaskakująca decyzja. Pierwszy golkiper Bojan Isailovic nie grał w Turcji więcej niż bramkarz numer trzy.

Pewną konsekwencję można jednak dostrzec w linii obrony. Szkoleniowiec pod nieobecność Sergio Reiny jasno wskazuje, że na środku grać będą Michał Stasiak (prezentujący się coraz lepiej) i Csaba Horvath. Coraz bardziej prawdopodobne wydaje się, że na bokach obrony zagrają Bartosz Rymaniak i Przemysław Kocot. Tu też spowodowane to było problemami zdrowotnymi Costy Nhamoinesu.

Zdecydowanie więcej wątpliwości można mieć co do składu linii pomocy i ataku.

Nie da się ukryć, że wiosną Bajor będzie miał zdecydowanie większy wybór na tych pozycjach. Widać też, że nadal szuka, kogo wstawić do optymalnie najlepszej jedenastki. Nie było meczu, w którym zestawienie zawodników byłoby takie same. Wybór jest duży. Za pewniaków można uważać grę Mateusza Bartczaka i Szymona Pawłowskiego. Pozostają jeszcze cztery wolne miejsca. Dużo szans, które zdaje się, że wykorzystał, dostał Serb Duszan Djokić.

Dużo szans, które zdaje się, że wykorzystał, dostał Serb Duszan Djokić

Fot. Tomasz Folta

Z dobrej strony pokazywały się nowe nabytki miedziowych David Abwo, Deniss Rakels i Dominykas Galkevicius. Ich zadaniem jest wypchnąć ze składu Dawida Plizgę, Kamila Wilczka, czy Łukasza Hanzela. Zdecydowanie rzadziej niż jesienią na boisku pojawiać się będą Damian Dąbrowski i Arkadiusz Woźniak. Wielkimi znakami zapytania są Amer Osmanagić, Wojciech Kędziora, Martins Ekwueme i Mouhamadou Traore. Czy szkoleniowiec da szanse nowym, czy stawiać będzie na starych? Odpowiedź na to pytanie już w sobotę, 26 lutego (godz. 19.15) w potyczce z Koroną Kielce.

DAWID SOŁTYS

Runda wiosenna za pasem

Warto wyposażyć się w karnet

Trwa sprzedaż karnetów na mecze piłkarzy Zagłębia Lubin rozgrywanych na Dialog Arenie. W rundzie wiosennej kibice będą mogli zobaczyć siedem spotkań, w tym z liderem ekstraklasy Jagiellonią Białystok, aktualnym mistrzem Polski Lechem Poznań, z największym rywalem w regionie Śląskiem Wrocław, z medialnymi klubami, jak Wisła Kraków czy Polonia Warszawa oraz z typowaną do spadku Polonią Bytom. Pierwszy mecz miedziowi rozegrają 26 lutego z Koroną Kielce.

Rzecznik klubu Michał Sałkowski zapewnia, że dla kibica to interesujący zestaw rywali i zdecydowane ułatwienie przed wejściem na stadion. – Po co później trwonić minuty podczas czekania w kolejkach przed kasami? Jest łatwiejsze rozwiązanie. Kupujemy karnet, wybieramy miejsce, z którego chcemy oglądać piłkarskie widowisko. Zero stresu – mówi.

Ceny karnetów wahają się od 30 do nawet 1000 zł. Młodzież i panie zapłacą za oglądanie piłkarskich meczów ekstraklasy zaledwie 30 złotych (sektory na łukach). Za luksus obejrzenia spotkań z perspektywy kibica SuperVIP-a, a dokładniej rzecz ujmując – Super VIP Premium zapłacimy około 1000 zł.

Karnety można nabyć w dwóch punktach Lubina. W Centrum Kultury Muza od poniedziałku do piątku (od 10 do 18) oraz w sklepie klubowym ulokowanym w galerii Cuprum Arena (przez cały tydzień od 10 do 21).

DAWID SOŁTYS

Aby zasiąść na trybunach warto kupić karnet

Fot. Tomasz Folta

Lubin ma coraz więcej klubów, gdzie uprawia się sztuki walki. Powstał właśnie kolejny

Walczyć w MMA

W Lubinie powstaje nowa sekcja sportowa, w której odbywać się będą treningi modern ju jitsu oraz MMA. Zajęcia przeznaczone będą dla młodzieży i dorosłych. Trenerem będzie mistrz 1 DAN modern ju jitsu Paweł Szewera.

Klub Sztuk i Sportów Walki TYGRYS jest stowarzyszeniem, które propaguje sztukę walki modern ju jitsu. Jest to nowoczesny system walki, wręcz umożliwiający skuteczną samoobronę w sytuacji realnego zagrożenia.

Techniki modern ju jitsu stanowią skuteczne połączenie elementów wielu sztuk i sportów walki m. in. ju-jitsu, karate, boksu, judo oraz aikido.

Polecane szczególnie dla kobiet są zajęcia samoobrony modern ju jitsu. Można nauczyć się różnych technik w sytuacjach zagrożenia.

Treningi sekcji KSiSW TYGRYS będą odbywać się w Lubinie w Szkole Podstawowej nr 10 im. gen. W. Sikorskiego przy ul. Prymasa Polski K.S. Wyszyńskiego 3. Dni treningów: środy i piątki w godzinach 17.30-19.

DAWID SOŁTYS

W lubińskich szkołach być może znajdą się następcy Natalii Czerwonki. Szukano ich na mistrzostwach Lubina

Startowała setka

Uczniowie z lubińskich szkół podstawowych wzięli udział w mistrzostwach Lubina w jeździe szybkiej na łyżwach krótkich. Na torze łyżwiarskim rywalizowali uczniowie z klas I-VI szkół podstawowych. Organizatorem mistrzostw Lubina był Zespół Szkół Sportowych, Uczniowski Klub Sportowy Siódemka, MKS Cuprum oraz OSiR w Lubinie.

Fot. OSiR Lubin

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary

W imprezie wzięło udział 100 uczniów. Zawodnicy rywalizowali na dystansie jednego okrążenia. O zwycięstwie decydował czas ukończonego okrążenia. W swoich kategoriach bezkonkurencyjni okazali się: Patrycja Łaskawy, Filip Ruszkiewicz, Natalia Klimaszewska, Mateusz Rościński, Jakub Kowalski, Anna Wróblewska, Michał Krosny, Alicja Gąsiorowska, Tomasz Stefańczuk, Nikola Hreczuch i Marcin Piotrowski.

DAWID SOŁTYS

W imprezie wzięło udział 100 uczniów. Zawodnicy rywalizowali na dystansie jednego okrążenia

Fot. OSiR Lubin

Audiowizualnych

ZDUBBINGOWANE

Fot. Marta Czajkowska

Z magla

Nowy romans Gojdzia

Jak wieść gminna niesie, Mirosław Gojdź robi podchody do stowarzyszenia Polska Jest Najważniejsza. Kandydat na prezydenta Lubina, w ostatnich wyborach samorządowych, jest ponoć żywo zainteresowany wstąpieniem w struktury rodzącej się partii. Te jednak tworzy już senator Jacek Swakoń, który niedawno zdecydował się na opuszczenie szeregów PO. Tajemnicą poliszynela jest, że panowie niespecjalnie za sobą przepadają.

Dla byłego wicestarosty lubińskiego, PJN byłby kolejną organizacją polityczną. Gojdź karierę polityczną zaczynał jako człowiek „Solidarności". Później związał się z KPN i AWS. Za czasów rządów PiS kierował Interferiami, a ostatnio romansował z Platformą Obywatelską, dzięki czemu posiadł intratne stanowisko w zarządzie powiatu.

Czysty przypadek

Okazuje się, że nowy radny sejmiku Janusz Mikulicz, który niedawno otrzymał etat w biurze zarządu Polskiej Miedzi, nie może czuć się osamotniony w nowym miejscu pracy. Prominentny polityk Platformy Obywatelskiej pracuje bowiem w bliskim sąsiedztwie swego syna Macieja, który w miedziowym Ecorenie pełni funkcję dyrektora oddziału przetwarzania elektroodpadów. Na korytarzach korporacji złośliwcy nominują KGHM do tytułu Rodzinnego Pracodawcy Roku.

HOROSKOP

Baran
Nadchodzący miesiąc będzie trudny i sprzeczny, tym bardziej że cały rok nie będzie łatwy, więc ostrożnie i cierpliwie działaj, mimo że akurat i w cierpliwości, i w ostrożności nie jesteś najlepszy.

Byk
Niby wszędzie cicho i spokojnie, ale nie daj się zwieść! Wokół Ciebie aż kłębi się od nadchodzących zmian, tak jednak subtelnych, że możesz je łatwo przegapić.

Bliźnięta
Bliźnięta kochają ruch i zamęt, ale tym razem to jednak przesada. Jeśli szybko nie weźmiecie się za porządki, zginiecie w tym bałaganie i będzie on się wam odbijał czkawką do końca roku.

Rak
U Raka to już wiosna, bo jest energiczny, pełen życia i wigoru, więc w lutym ustawi sobie wszystko tak, jak chce: od domowych obowiązków po podwyżkę w pracy. Ale nie przesadzaj i przyhamuj.

Lew
Może byś już przestał się oglądać za siebie i kurczowo trzymać przeszłości? Przecież to bez sensu, a co minęło, to nie wróci i nie ma co się oszukiwać. To nie była wielka miłość, tylko kolejna przygoda.

Panna
To się Pannom rzadko zdarza, żeby cały miesiąc był zdominowany przez sprawy sercowe. Ale tak właśnie będzie w tym miesiącu i Panny poczują się iście wiosennie.

Waga
Nie szalej, Wago, nie szalej! Szczęście szczęściem, ale Tobie akurat wyjątkowo łatwo przeszarżować. Masz tendencję do przechwalania się najlepszymi pomysłami, co nie zawsze ci dodaje przyjaciół.

Skorpion
To będzie przede wszystkim ciekawy miesiąc, pełen niespodziewanych wydarzeń, wymagających od Ciebie zmobilizowania inteligencji i kreatywności. Ale to przecież lubisz najbardziej.

Strzelec
Może pomyślisz o jakiejś kuracji witaminowej na stres? Zaczynasz przesadnie reagować na najmniejsze problemy w pracy, a to męczy współpracowników i utrudnia pracę wam wszystkim.

Koziorożec
Nareszcie weźmiesz życie za rogi. Tak naprawdę to już najwyższy czas pomyśleć o tym, żeby coś w nim zmienić. I to na lepsze! Nowa praca, a może awans w starej sprawi, że przybędzie Ci pewności siebie.

Wodnik
Zejdź na ziemię i przestań bujać w obłokach, drogi Wodniku. Bezczynne czekanie na cudowną pracę i księcia lub księżniczkę z bajki jeszcze nigdy nie dało efektów.

Ryby
Nadchodzi spokojny miesiąc, czyli dokładnie to, co jest marzycielskim Rybom bardzo potrzebne o tej porze roku. Wprawdzie lubicie się bawić w karnawale, ale przecież przyjemne są również wieczory w ciepłym domu.

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Do serca przytul psa

Czworonożna rodzina poszła na bruk

Jak niepotrzebnych przedmiotów pozbył się z domu psów ich okrutny właściciel. Około dwuletnią suczkę i jej potomstwo podrzucił we wtorek rano na teren jednej z posesji przy ul. Małomickiej.

Młoda suczka przypomina owczarka niemieckiego. Jej szczeniaki - samce, które mają ponad dwa miesiące - również wyglądają na rasowe wilczury.

Czworonożna rodzina została przetransportowana do lecznicy weterynaryjnej Animvet przy ul. Słowiańskiej. Teraz tam czeka na ludzi o dobrych sercach, którzy zapewnią całej trójce ciepłe domy.

W tym samym miejscu na nowego pana czeka od poniedziałku także sędziwy pies. Zwierzę, które od wielu dni błąkało się w okolicach ulic II Armii Wojska Polskiego i Bieszczadzkiej, ma około 10-12 lat. Nieco utyka, co może być spowodowane wielodniowym przebywaniem na mrozie. Lekarz udzielił mu pierwszej pomocy i podał leki.

Osoby, które zechcą przygarnąć zwierzęta, proszone są o kontakt z lecznicą: 76 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach 9-18.

JOANNA MICHALAK

Fot. Animvet

Victoryczna narzeczona

Na palcu u jednej z najatrakcyjniejszych lubińskich dziennikarek zauważyliśmy nowy pierścionek – z białego złota, ozdobiony brylantowym oczkiem. Od kilku lat tego typu klejnoty są wykorzystywane przede wszystkim w trakcie romantycznych zaręczyn.

Jak udało nam się ustalić, nie inaczej było i w tym przypadku. Jak widać na załączonym obrazku oświadczyny zostały przyjęte. Ale o dacie ślubu nie ma jednak mowy. – Nie tak szybko, nie tak szybko – tłumi ciekawość kolegów świeżo upieczona narzeczona.

Wiadomo, że piękna żurnalistka zaręczynowe cacko otrzymała w szóstą rocznicę związku. Jeśli para tyle samo lat będzie czekać na ślub, może się okazać, że przyszli kronikarze zupełnie inaczej rozpoczną pisanie takiego newsa.

HIERONIM PLECIUGA

Fot. paparazzi